SPORTOWY 24

# KOLEJNA PORAŻKA ELANY TORUŃ

HONOROWY GOL DLA TORUNIAN PADŁ Z RZUTU KARNEGO Str. 19-24

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370

www.nowosci.com.pl

Nr 213 (17107) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI
*Poniedziałek, 14.09.2026*

59 lat

**Brutalny rozbój w Toruniu**
Napastnik bił obu napadniętych po twarzy. Jednego z nich dodatkowo kopał w głowę i plecy. Ten mężczyzna nie był w stanie już się bronić.
**Str. 7**

**Tosia i Kicia potrzebują domu. Ich pani jest bardzo chora**
Takiego scenariusza nie chce nikt, kto kocha zwierzęta. Choroba, niepełnosprawność, brak sił. **Str. 6**

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Wyrok**

## Bardziej surowa kara dla księdza z Unisławia za lata gwałtów

Proces trwał długo, bo po raz kolejny przesłuchiwano część świadków, w tym biegłych. Ostatecznie sąd w Gdańsku zaostrzył karę
**Str. 4**

**Z naszych stron**

## Wanda i Ludwik to nowe figurki na anielskim szlaku

Fundatorem aniołków jest Wojewódzki Szpital Zespolony w Toruniu. Pierwsza z figurek nawiązuje do dr Wandy Błeńskiej.
**Str. 6**

**2500 złotych mandatu za jazdę po pijanemu na hulajnodze**
Taka kara spotkała 37-latka zatrzymanego przez policję. **Str. 4**

**Przejście dla pieszych jest w końcu dostępne**
Teraz przyszedł czas na otwarcie tunelu dla rowerzystów. Kiedy to nastąpi? **Str. 4**



FOT. MZD TORUŃ

**Toruń**




FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

## Okrasa złamał jesiotra

Gościem Toruńskiego Festiwalu Smaków był Karol Okrasa. U nas także łamał przepisy Str. 6

**Toruń**

# Zniżka na paliwo tylko teoretyczna, bo karta miejska często na stacji nie działa

**Marek Nienartowicz**

**Krzysztof Gackowski wyrobił kartę miejską "JO" w wersji elektronicznej, ze „statusem mieszkańca". Tylko dwa razy udało mu się skorzystać ze zniżki przy tankowaniu paliwa na stacji MZK. W pozostałych wypadkach nie udawało się zeskanować kodu QR.**

- Nie pomagało czyszczenie wyświetlacza telefonu, oddalanie i przybliżanie telefonu do scanera i inne sposoby. Na moje liczne zgłoszenia mailowe i telefoniczne byłem odsyłany - przez Biuro Obsługi Klienta JO-Toruń do MZK twierdząc, że to ta instytucja jest winna niedziałaniu skanera, a MZK odsyłało mnie do BOK JO-TORUŃ jako instytucję zajmująca się obsługą kart - opowiada Krzysztof Gackowski.

- Wiemy, że czasami zdarza się problem z uzyskaniem zniżki na elektroniczną kartę "JO". Zgłaszamy to i zobowiązaliśmy operatora systemu karty miejskiej oraz operatora systemu tankowania do usunięcia nieprawidłowości. Mamy świadomość, że jest to uciążliwe dla klientów. Czekamy na pozytywne rozwiązanie problemu - podkreśla Sylwia Derengowska, rzecznik prasowy MZK i przypomina, że wszyscy kierowcy mogą tankować paliwo na stacji MZK w promocyjnych cenach we wtorki. Tu warunkiem jest tylko wbicie kodu zniżkowego, podawanego w te dni na profilu MZK na Facebooku.©℗
**Str. 5**

eprasa.pl 3fcf3bf48f

**POLECAMY**

JUTRO: Strefa Biznesu ŚRODA: Strona Zdrowia CZWARTEK: Dodatek dla seniorów

14.09.2026
Poniedziałek

**Dziś imieniny:** Bernarda, Cypriana i Roksany
**Telefon alarmowy:** 112

NOWOŚCI

**Redaktor naczelna**
Alicja Polewska
**Z-cy redaktor naczelnej**
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
**Wydawca dnia**
Waldemar Piórkowski

**www.nowosci.com.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Wielkopolska**
**Kujawsko-Pomorskie**
**Redakcja** ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
**Prezes Makroregionu**
Marek Ciesielski
**Dyrektor reklamy**
Agnieszka Perlińska
**Dyrektor marketingu**
Katarzyna Jabłońska
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Elżbieta Żuraw
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**PROGNOZA POGODY**

# Przed nami ciepłe dni i zimne poranki. Nadchodzi babie lato

Agnieszka Romanowicz

**Lato zbliża się do końca, ale nie pozwala o sobie zapomnieć. I tak pozostanie prze kolejne dni. W Kujawsko-Pomorskiem pogoda ma sprzyjać spacerom, wycieczkom rowerowym i biesiadom przy grillu. Tylko poranki będą wilgotne i chłodne.**



FOT. PIXABAY

**Charakterystyczne dla babiego lata są pajęczyny, które unoszą się też w powietrzu**

- Wygląda na to, że klimatyczne lato właśnie się kończy całkiem przyjemną pogodą - zauważa Bogdan Bąk, meteorolog z regionu.

Pod koniec ubiegłego tygodnia na południu Polski temperatura przekroczyła 30 stopni Celsjusza, a w naszym regionie słupek rtęci zatrzymał się między 25 a 27 kreską.

- Ale to nie koniec lata, bo oto nadchodzi okres względnie ciepłej pogody w dzień i chłodnych poranków, zwany babim latem - zapowiada Bogdan Bąk.

Opady deszczu mogą się pojawić w pierwszej połowie rozpoczynającego się tygodnia.

- Zwłaszcza we wtorek i w środę, ale czasami też zza chmur wyjrzy słońce - uspokaja Bogdan Bąk.

W następny weekend nadal będzie pogodnie, w dzień temperatura wyniesie 18-19 stopni C.

- A więc będzie okazja do wyjścia na spacer lub na wycieczkę rowerową. Można też jeszcze zrobić ostatniego, letniego grilla - poleca meteorolog.

Tym bardziej, że po 20 września na kilka dni ma powrócić deszcz.

©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowości Dziennik Toruński”

**tel. 56 451 91 04**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.nowosci.com.pl**

**POGODA**

Poniedziałek
20°C/13°C

Wtorek
20°C/10°C

**ROZMOWA**

# Bp Artur Ważny: każdy dzień zwłoki to test naszej wiarygodności

Iwona Żurek (PAP)

**Wierzę, że w łonie Episkopatu znajdziemy dość odwagi, pokory i duszpasterskiej mądrości, by sprawnie nanieść poprawki do statutu kościelnej Komisji ds. wykorzystania seksualnego małoletnich; każdy dzień zwłoki to kolejny test naszej, poważnie już nadwątlonej, wiarygodności - mówi bp Artur Ważny.**



FOT. ANDRZEJ KORNAŚ

**Możemy spodziewać się wydłużenia procesu powołania Komisji, co napełnia mnie osobistym smutkiem**

**Według opinii wydanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości przyjęte w statucie rozwiązania zakładają przesłuchiwanie pokrzywdzonych „przy braku gwarancji ochrony praw pokrzywdzonego”, co według MS - mogłoby doprowadzić do „wtórnej wiktymizacji ofiar tychże przestępstw”. Czy ksiądz biskup również widzi niebezpieczeństwo, że podczas przesłuchań skrzywdzonych przez Komisję może dojść do ich „wtórnej wiktymizacji”?**

Biskup sosnowiecki Artur Ważny: Pamiętam dzień, w którym to ogłoszono – dzwoniły do mnie osoby skrzywdzone i pytały z ogromnym niepokojem: „co to właściwie dla nas znaczy?”. Prawdę mówiąc, do dziś nie umiem im odpowiedzieć w taki sposób, który sam uważałbym za wystarczająco przekonujący i kojący ich lęk. Oczywiście, wtórna wiktymizacja to realne zagrożenie, którego musimy unikać za wszelką cenę, tworząc przestrzenie absolutnie bezpieczne, pełne empatii i profesjonalnego wsparcia. Nie możemy jednak pozwolić, by argument o prawnej ochronie ofiar – chociaż jest bez wątpienia fundamentalny - stał się dla kogokolwiek alibi do wstrzymywania działań, które mają na celu odkrycie prawdy i pociągnięcie winnych do odpowiedzialności. Zamiast się spierać i przerzucać pismami, państwo i Kościół powinny wspólnie, z pokorą wypracować takie mechanizmy, w których zraniony człowiek poczuje się wreszcie podmiotem, a nie przedmiotem urzędniczych procedur.

**Ksiądz biskup wielokrotnie spotykał się osobiście z osobami skrzywdzonymi przemocą seksualną w Kościele. Jak ta sprawa wygląda z ich perspektywy? Czy te osoby chcą składać wyjaśnienia przed Komisją czy raczej się tego obawiają?**

Rozmawiam z osobami skrzywdzonymi i wiem z pierwszej ręki, jak bardzo zróżnicowane i głębokie są ich zmagania z własną, wciąż krwawiącą traumą. Jedni czują ogromną, wręcz palącą potrzebę mówienia, inni panicznie boją się wracać do tego koszmaru, a jeszcze inni zwyczajnie potrzebują czasu, by dojrzeć do jakiejkolwiek konfrontacji z przeszłością. Nawet gdyby dziś żadna osoba skrzywdzona nie miała siły stanąć przed Komisją, naszym absolutnym obowiązkiem jest stworzenie jej takiej możliwości – to musi być bezpieczna przystań, która będzie na nią po prostu czekać. To nie instytucja ma wyznaczać granice ich głosu, lecz my musimy pokornie dostosować nasze sztywne struktury do ich zranionej wrażliwości.

**Zaraz po wydaniu tej opinii przez MS napisał ksiądz biskup na portalu X, że nie może milczeć, gdy widzi, jak „na ścieżkach do odzyskiwania godności Osób Skrzywdzonych wyrastają nowe mury i prawne przeszkody”. Co zdaniem księdza biskupa należy zrobić w tej sytuacji?**

Nie chcę, żebyśmy teraz utknęli w bezdusznej logice udowadniania sobie nawzajem, kto komu zablokował Komisję i czyja interpretacja prawna jest mądrzejsza. Taka biurokratyczna przepychanka może i jest wygodna dla przetrwania instytucji, ale pozostaje kompletnie jałowa, a wręcz raniąca dla osób skrzywdzonych. Nie wolno nam tak długo cyzelować i udoskonalać mechanizmu prawno-kanonicznego, aż zniknie z niego żywy, cierpiący człowiek, dla ratowania którego ten mechanizm w ogóle miał powstać. Dla mnie dzisiaj najważniejsze jest jedno: przestać budować kolejne przeszkody, zburzyć mury nieufności i zacząć rzetelnie usuwać te bariery, które już stoją na drodze do sprawiedliwości. Osoby skrzywdzone absolutnie nie potrzebują kolejnej rundy proceduralnego ping-ponga między urzędami; potrzebują nagiej, oczyszczającej prawdy i naszego szczerego, braterskiego towarzyszenia.

**KEP powierzyła znalezienie kandydata na przewodniczącego Komisji prymasowi Polski abp. Wojciechowi Polakowi. Na jakim etapie znajdują się poszukiwania przewodniczącego Komisji?**

Nie wiem, kto ostatecznie zostanie przewodniczącym Komisji, i nie chcę tego dziś zgadywać. Mogę natomiast powiedzieć, jaki powinien być. To musi być człowiek niezależny, kompetentny i odporny na naciski. Ktoś, kto nie będzie miał potrzeby ani bronić instytucji za wszelką cenę, ani budować swojej pozycji na jej oskarżaniu.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN 0011581636

# Rekordowy budżet i liczba wniosków

## 25 milionów zł wesprze 441 jednostek w ramach jubileuszowej edycji programu **„ORLEN na straży”**

**25. edycja programu „ORLEN na straży” to rekordowy budżet – zwiększony, względem poprzedniej edycji, z 20 do 25 mln zł – oraz największa w historii programu liczba złożonych wniosków (4351). Do programu zakwalifikowało się 441 jednostek OSP i PSP, a średnia wartość grantu wyniosła ponad 56,6 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na specjalistyczny sprzęt, szkolenia specjalistyczne oraz wsparcie psychologiczne strażaków.**



### 25 lat programu „ORLEN na straży”

Strażacy są obecni tam, gdzie sytuacja wymaga szybkiej reakcji, specjalistycznej wiedzy i gotowości do działania w trudnych warunkach. Wypadki drogowe, pożary, powodzie, wichury, zagrożenia chemiczne i przemysłowe – współczesne ratownictwo ma wiele twarzy. Dlatego wraz ze zmieniającym się charakterem zagrożeń zmieniają się również potrzeby jednostek. Program „ORLEN na straży” od 25 lat odpowiada na te potrzeby, wspierając Ochotnicze Straże Pożarne oraz wybrane jednostki Państwowej Straży Pożarnej.

Budżet tegorocznej, jubileuszowej edycji został zwiększony z 20 do 25 mln zł, osiągając najwyższy poziom od początku istnienia programu. Łączna wartość przyznanych grantów wyniesie 25 000 895,86 zł. Środki trafią do 441 jednostek, na które przypadnie średnio 56 691,37 zł. Skala zainteresowania tegorocznym naborem była ogromna. Do programu wpłynęły 4351 wnioski – to rekord. O ogromnej skali świadczy, że to liczba odpowiadająca niemal jednej trzeciej wszystkich jednostek OSP działających w całej Polsce.

### Cztery ścieżki na różne zagrożenia

Jednym z najważniejszych założeń programu jest dopasowanie wsparcia do charakteru pracy poszczególnych jednostek. Dlatego nabór został podzielony na cztery ścieżki. Pierwsza ścieżka obejmuje ratownictwo związane z wypadkami drogowymi. Mogły z niej korzystać wyłącznie jednostki OSP włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a maksymalna kwota grantu wynosiła 50 tys. zł. Tu przyznano 180 grantów, czyli 41 proc. wszystkich. Łączna kwota wsparcia wyniosła 8 540 944,45 zł, co odpowiada 34 proc. całego budżetu.

Druga ścieżka dotyczy ratownictwa związanego z przemysłem chemicznym, w tym sektorem gazowym i naftowym, a także instalacjami OZE obejmującymi infrastrukturę Grupy ORLEN. Mogły w niej uczestniczyć wskazane w regulaminie jednostki OSP i PSP, a maksymalna wartość grantu wynosiła 150 tys. zł. W tej kategorii przyznano 67 grantów i przypadła na nie największa część budżetu – 8 906 389,59 zł, czyli 36 proc. wszystkich przyznanych środków.

Trzecia ścieżka koncentruje się na zagrożeniach związanych ze zmianą klimatu, przede wszystkim powodziach, pożarach wielkopowierzchniowych na terenach otwartych i silnym wietrze. Wnioski w ramach tej ścieżki mogły składać OSP włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Przyznano 139 grantów o łącznej wartości 5 452 369,17 zł – odpowiednio 32 i 22 proc. całej puli.

Czwarta ścieżka jest skierowana do OSP spoza KSR-G, zapewniając wsparcie jednostek w osiąganiu standardów Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Przyznano w niej 55 grantów o wartości 2 101 192,65 zł.

### 359 grantów dla OSP w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym

Największą grupę tegorocznych beneficjentów stanowią jednostki OSP włączone do KSR-G. Otrzymały 359 grantów, czyli 81 proc. wszystkich przyznanych dofinansowań. Ich łączna wartość wyniosła 19 103 259,21 zł, co stanowi 76 proc. całego budżetu. OSP spoza KSR-G otrzymały 55 grantów o wartości 2 101 192,65 zł, natomiast wybrane jednostki PSP – 27 grantów o łącznej wartości 3 796 444 zł.

Dla wielu beneficjentów tegoroczny grant był pierwszym doświadczeniem ze wsparciem w ramach programu lub innych form finansowania Fundacji ORLEN. To pokazuje, że program dociera nie tylko do jednostek od lat korzystających ze wsparcia, ale również do nowych beneficjentów.

### Sprzęt przede wszystkim – ale bezpieczeństwo to coś więcej

Największa część tegorocznego budżetu – 18 680 862,23 zł, czyli 74,7 proc. – została przeznaczona na sprzęt. Nic dziwnego – odpowiednie wyposażenie bezpośrednio wpływa na możliwości działania jednostki i bezpieczeństwo ratowników. 23,4 proc. budżetu przeznaczono natomiast na szkolenia. Pozostałe środki zostaną rozdysponowane m.in. na wsparcie psychologiczne.

W planowanych szkoleniach łącznie weźmie udział 12 190 strażaków. Największą grupę – 2579 osób – stanowić będą uczestnicy warsztatów doskonalących z zakresu ratownictwa technicznego. 1711 strażaków weźmie udział w działaniach związanych ze wsparciem psychologicznym, 867 w warsztatach dotyczących gaszenia pojazdów elektrycznych i hybrydowych, a 819 w kursach Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Ważne miejsce zajmują także szkolenia odpowiadające na pojawiające się nowe wyzwania: 475 osób ma uczestniczyć w warsztatach z zakresu ratownictwa chemicznego, a 377 w zajęciach dotyczących gaszenia instalacji fotowoltaicznych.

### Jakiego sprzętu najbardziej potrzebują strażacy?

Co jest dzisiaj najważniejsze dla jednostek? Po przeanalizowaniu złożonych wniosków widać, że w pierwszej ścieżce, dotyczącej ratownictwa drogowego, 45 wniosków koncentrowało się na ratownictwie technicznym i stabilizacji pojazdów. Strażacy wskazywali m.in. na potrzebę zakupu podpór, systemów stabilizacji, klinów, wsporników i poduszek wysokociśnieniowych.

W ścieżce drugiej, związanej z infrastrukturą ORLEN oraz zagrożeniami przemysłowymi, 42 wnioski dotyczyły środków ochrony indywidualnej. Wśród nich znalazły się ubrania specjalne, hełmy, rękawice, buty, aparaty ochrony dróg oddechowych, maski i kombinezony chemiczne. To zresztą szerszy trend widoczny w analizie wniosków. Jednostki szczególnie mocno koncentrowały się na bezpieczeństwie ratowników podczas działań w środowisku zagrożeń chemicznych i przemysłowych. Wnioskowano także o sprzęt łączności, urządzenia do wykrywania i identyfikacji zagrożeń chemicznych, sprzęt gaśniczy, kamery termowizyjne oraz przyczepy i moduły logistyczne.

W przypadku ścieżki trzeciej 25 wniosków dotyczyło armatury wodnej i podręcznego sprzętu gaśniczego – m.in. węży, prądownic, rozdzielaczy, hydronetek i plecaków gaśniczych. Również 25 wniosków w ścieżce czwartej dotyczyło środków ochrony indywidualnej: ubrań specjalnych, hełmów, rękawic, butów i kominiarek.

### Nie tylko wozy

Ciekawą grupę stanowią projekty związane z transportem. Dofinansowano 28 projektów, w ramach których jednostki otrzymają 22 przyczepy i 6 pojazdów. Wśród przyczep największym zainteresowaniem cieszyły się te wyposażone w moduły gaśnicze, przeznaczone do działań w trudno dostępnym terenie, oraz konstrukcje służące do transportu pomp i sprzętu przeciwpowodziowego. W przypadku pojazdów dominowały lekkie samochody rozpoznawczo-operacyjne oraz samochody ratowniczo-gaśnicze.

Potrzeby strażaków nie sprowadzają się w końcu do samego wyposażenia osobistego. Liczy się także możliwość szybkiego dotarcia na miejsce zdarzenia i przetransportowania odpowiedniego sprzętu dokładnie tam, gdzie jest niezbędny.

Tegoroczna edycja programu wyraźnie podkreśla zresztą jeszcze jeden wymiar bezpieczeństwa – dobrostan samych ratowników. Strażacy uczestniczą w zdarzeniach, które mogą być obciążające nie tylko fizycznie, ale także psychicznie. Dlatego możliwość finansowania pomocy psychologicznej jest ważnym uzupełnieniem tradycyjnego modelu wsparcia i odpowiada na potrzeby sygnalizowane przez samych strażaków.

Jubileuszowa, 25. edycja programu „ORLEN na straży” pokazuje bezpieczeństwo z kilku perspektyw jednocześnie. To nowoczesny sprzęt, sprawność operacyjna, specjalistyczne kompetencje, mobilność i przygotowanie do nowych zagrożeń. Ale przede wszystkim – inwestycja w ludzi, którzy każdego dnia są pierwsi tam, gdzie ktoś potrzebuje pomocy.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

WYROK

# Surowsza kara dla księdza skazanego za cztery lata gwałtów i znęcania się nad nastolatkiem

9 lat więzienia i 100 tys. zł częściowego zadośćuczynienia dla ofiary - to ostateczny wyrok dla księdza Jacka W. z Unisławia za cztery lata gwałcenia chłopca i znęcania się nad nim. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zaostrzył mu karę.

**Małgorzata Oberlan**

W pierwszej instancji ksiądz Jacek W. sądzony był przed Sądem Okręgowym w Toruniu. Potwierdzono jego winę i w sierpniu 2024 roku skazano na 7 lat więzienia oraz zapłatę 100 tys. zł częściowego zadośćuczynienia dla ofiary. Ale ten wyrok zaskarżyły obie strony procesowe.

Apelację wniósł żądający uniewinnienia ksiądz ze swoim obrońcą, adwokat Małgorzatą Piotraszewską oraz Prokuratura Rejonowa w Chełmnie, domagająca się zaostrzenia kary do 9 lat więzienia. Nie odwoływał się natomiast pokrzywdzony przez księdza, choć jako oskarżyciel posiłkowy miał do tego prawo..

## Kolejne przesłuchania

Proces apelacyjny w Gdańsku ruszył w styczniu 2025 roku. Toczył się za zamkniętymi drzwiami, bo jawność wyłączono. Wiemy jednak, że trwał długo, bo po raz kolejny przesłuchiwano część świadków, w tym biegłych. Ostatecznie SA Gdańsk zaostrzył karę Jackowi W.

- Uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, przy czym dokonał pewnych zmian w opisie czynu i i zakwalifikował go w następujący sposób: gwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (par.197 kk) w zbiegu z wykorzystaniem stosunku zależności (art. 199 par. 2) i w związku oraz zbiegu ze znęcaniem się (art.207 par. 1 kk). Za to sąd wymierzył mu karę 9 lat pozbawienia wolności - przekazuje „Nowościom" Anna Kanabaj-Michniewicz ze służb prasowych Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

W pozostałej części wyrok toruński został podtrzymany, także jeśli chodzi o kwotę100 tys. zł dla ofiary.



FOT. PIOTR LAMPKOWWSKI

**Pierwszy proces Jacka W. toczył się w toruńskim sądzie**

Dodajmy, że do kary więzienia zaliczono Jackowi W. okres tymczasowego aresztowania - ponad 3 lata, bo do aresztu trafił i tkwił w nim nieprzerwanie od lutego 2023 roku.

Ksiądz Jacek W. był na sali sądowej w Gdańsku, gdy ogłaszano dla niego ostateczny wyrok. Stawił się też prokurator. Nie przyjechał natomiast pokrzywdzony.

## Cztery lata koszmaru

„Od tej chwili jesteśmy mężem i żoną"- ogłosił ksiądz Jacek W. przed ołtarzem w Unisławiu przed laty. I tak zaczął się trwający cztery lata koszmar chłopca. Miał wtedy 12-16 lat. Poznał księdza jako ministrant, a potem na kilka lat stał się ofiarą zbrodni, jaką jest przestępstwo gwałcenia małoletniego.

Jak potwierdził w procesie najpierw Sąd Okręgowy w Toruniu, a następnie SA w Gdańsku, kapłan chłopca w Unisławiu nie tylko seksualnie wykorzystywał, zmuszając go do współżycia i tzw. innych czynności seksualnych, ale także - gdy ten zaczął stawiać opór - znęcał się nad nim fizycznie i psychicznie.

Pokrzywdzony już jako pełnoletni człowiek, opisał swoją krzywdę w liście do biskupa toruńskiego. Ten zgłosił sprawę do Watykanu i prokuratury.©℗

BEZPIECZEŃSTWO

# Przejście dla pieszych jest w końcu dostępne. Teraz czas na otwarcie tunelu dla rowerzystów

**Marek Nienartowicz**

**Po ponad miesiącu od zakończenia budowy przejścia przez ulicę Grudziądzką w Toruniu, w końcu zostało ono otwarte dla pieszych.**

Chodzi o przejście dla pieszych, które powstało na północnym krańcu ulicy Grudziądzkiej. Znajduje się ono na wysokości przystanku kolejowego Toruń Katarzynka.

Powstanie przejścia przez Grudziądzką było warunkiem ponownego otwarcia dla pasażerów i pociągów przystanku Toruń Katarzynka. Zbudowany on został na początku obecnej dekady, w ramach modernizacji linii kolejowej Toruń-Chełmża. Otwarto go tylko na miesiąc, we wrześniu 2023 roku. Zamknięty został z powodu braku w otoczeniu bezpiecznej infrastruktury dla pieszych. Warunkiem ponownego otwarcia była budowa przejścia dla pieszych.

Przejście było budowane latem obecnego roku. Inwestycja zakończyła się na początku sierpnia. Pociągi ponownie zatrzymują się na przystanku Toruń Katarzynka od niedzieli 30 sierpnia. Przejście dla pieszych było jednak tego dnia i potem przez półtora tygodnia zamknięte, zastawione barierkami. Powód? Brak pozwolenia Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego na jego użytkowanie. Miejski Zarząd Dróg wniosek o jego wydanie złożył 4 sierpnia. Pasażerom pozostawało więc korzystanie z drogi o nawierzchni szutrowej, biegnącej po wschodniej stronie ulicy Grudziądzkiej.

W końcu przejście dla pieszych otwarto - jest dostępne od środy 9 września. Zostało ono wyposażone w tzw. wzbudzaną sygnalizację świetlną. Samochody są zatrzymywane po naciśnięciu przycisku przez pieszego. Przy przejściu powstał też chodnik prowadzący do i od przystanku kolejowego Toruń Katarzynka do przystanków autobusów MZK przy pobliskiej ulicy Fortecznej oraz biegnących wzdłuż niej chodników i drogi rowerowej.



FOT. MZD TORUŃ

**Przejście przy przystanku Toruń Katarzynka, przez ulicę Grudziądzką, zostało udostępnione pieszym**

W rejonie przystanku Toruń Katarzynka zostało więc otwarte przejście dla pieszych, czas na otwarcie tunelu dla rowerzystów pod torem kolejowym. Chodzi oczywiście o przejazd znajdujący się zaraz obok niego, powstały także przy okazji modernizacji linii Toruń-Chełmża. Nigdy nie był dostępny, bo nie powstały drogi prowadzące do tunelu. Rowerzyści upominają się o jego jak najszybsze otwarcie. Chodzi o ich bezpieczeństwo. Po otwarciu tunelu nie będzie przypadków ryzykowania życia i zdrowia, czyli przechodzenia przez tor z rowerem.

Sytuacja ma się zacząć zmieniać w końcu obecnego roku. Prawdopodobnie wtedy Rada Miasta Torunia zatwierdzi miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, którego zapisy pozwolą na wytyczenie wspomnianych dróg przez obecne tereny leśne.

Prezydent Torunia Paweł Gulewski zapewnił "Nowości", że w roku 2027 drogi powstaną. Tym samym za kilka miesięcy tunel dla rowerzystów powinien w końcu zostać otwarty.©℗

KRÓTKO

997

## 2500 złotych mandatu za promil na hulajnodze

Toruńscy policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 37-letniego mężczyznę, który kierował hulajnogą elektryczną. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad promil alkoholu.

Mundurowi uniemożliwili mu dalszą jazdę, a za popełnione wykroczenie nałożyli na niego mandat karny w wysokości 2500 złotych - relacjonuje mł. asp. Sebastian Dobrzeniecki z KMP w Toruniu.

Policja przypomina, że hulajnoga elektryczna jest środkiem transportu, a jej użytkownik ma obowiązek przestrzegać przepisów ruchu drogowego. Kierowanie hulajnogą po alkoholu może prowadzić do utraty kontroli nad pojazdem, a w konsekwencji do poważnego wypadku.

- Alkohol obniża koncentrację, spowalnia reakcję i zaburza ocenę sytuacji na drodze. Zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych uczestników ruchu - nigdy nie kierujmy pojazdami po spożywaniu alkoholu - apelują toruńscy policjanci i przestrzegają, że w ostatnim czasie w całym kraju zwiększono kontrole osób poruszających się tego typu pojazdami.©℗

**MO**

eprasa.pl 3fcf3bf48f

Z PIERWSZEJ STRONY

# Przygody „nieszczęśliwego posiadacza” karty „JO”

Marek Nienartowicz

**Posiadacze karty miejskiej „JO” ze ”statusem mieszkańca” mogą korzystać ze zniżki przy zakupie paliwa na stacji MZK - do 9 groszy za litr. W teorii, bo w praktyce jest z tym poważny problem. Dowodem są przygody Czytelnika przy tankowaniu.**

Krzysztof Gackowski kilka miesięcy temu wyrobił sobie kartę miejską ”JO” w wersji elektronicznej, ze ”statusem mieszkańca”. Nazywa siebie jej ”nieszczęśliwym posiadaczem”.

## Tylko dwie udane próby

- Przez ten okres tylko dwa razy udało mi się skorzystać ze zniżki przy tankowaniu paliwa na stacji MZK. W pozostałych wypadkach nie udawało mi się zeskanować kodu QR z karty „JO”. Nie pomagało czyszczenie wyświetlacza telefonu, oddalanie i przybliżanie telefonu do scanera i inne sposoby. Na moje liczne zgłoszenia mailowe i telefoniczne byłem odsyłany - przez Biuro Obsługi Klienta JO-Toruń do MZK twierdząc, że to ta instytucja jest winna niedziałaniu skanera, a MZK odsyłało mnie do BOK JO-TORUŃ jako instytucję zajmująca się obsługą kart - opowiada Krzysztof Gackowski.

Posłuchał on rady i kartę miejską wyrobił także w wersji plastikowej. To miał być sposób na korzystanie bez przeszkód z rabatu na stacji paliw MZK.

- Niestety, z tą kartą także nie skorzystałem ze zniżki. Nie zadziałał kod QR z karty plastikowej. Nie zadziałał także kod cyfrowy z karty plastikowej, wpisany na klawiaturze numerycznej stojącego na stacji tankomatu. Otrzymałem tylko komunikat, że nie ma możliwości zweryfikowania moich danych. Chciałem skorzystać z pomocy kogoś z MZK, ale w budynku przy stacji nikogo nie było, tak jak przy okazji moich poprzednich wizyt w tym miejscu - mówi Krzysztof Gackowski.

Ma on dwa samochody. Paliwo tankuje wyłącznie na stacji MZK, w pobliżu której mieszka.

- Przez trzy tygodnie sierpnia zatankowałem na stacji MZK w sumie za około tysiąc złotych. Zniżki na paliwo, nawet te małe, przy dużej liczbie tankowań, mogłyby dać małą radość. Niestety, nie stanowią żadnej. Są raczej powodem do gniewu za takie traktowanie naiwnych obywateli Torunia i klientów MZK - podkreśla Krzysztof Gackowski.

## Sygnałów dotarło więcej

Sygnałów o problemach ze skorzystaniem ze zniżek na stacji MZK dotarło do ”Nowości” więcej.

- MZK ma jedne z najniższych cen paliwa w Toruniu. Tym bardziej chciałoby się skorzystać z rabatu. Jest tym problem. Czytnik tankomatu jakby nie widział kodu QR z karty miejskiej. Kilka razy próbowałem skorzystać ze zniżki, ale bez efektu. Tylko powodowałem nerwowość u tych, którzy w kolejce za mną czekali na dostęp do tankomatu - opowiada klient stacji MZK (imię i nazwisko do wiad. red.).

MZK problem z kartą „JO” przy korzystaniu ze zniżek na stacji przy ulicy Wielki Rów zna. Przedstawiciele miejskiej spółki przypominają, że upoważnia do tego posiadanie ”statusu mieszkańca”.

- To warunek konieczny do skorzystania ze zniżki przy zakupie paliwa. Przypominamy o tym, gdyż zdarzały i nadal zdarzają się sytuacje, że ktoś chce tankować z rabatem, a nie posiada tego statusu. Wiemy, że czasami zdarza się problem z uzyskaniem zniżki na elektroniczną kartę ”JO”. Zgłaszamy to i zobowiązaliśmy operatora systemu karty miejskiej oraz operatora systemu tankowania do usunięcia nieprawidłowości. Mamy świadomość, że jest to uciążliwe dla klientów. Czekamy na pozytywne rozwiązanie problemu - podkreśla Sylwia Derengowska, rzecznik prasowy MZK.

**Wiemy, że czasami zdarza się problem z uzyskaniem zniżki na elektroniczną kartę „JO”Mamy świadomość, że jest to uciążliwe dla klientów. Czekamy na pozytywne rozwiązanie problemu.**
**SYLWIA DERENGOWSKA**

Do MZK dotąd nie docierały natomiast sygnały o problemach z kartą miejską wersji plastikową. Dlatego jej posiadacz proszony jest o kontakt z Biurem Obsługi Klienta MZK (ul. Legionów 220 - na terenie zajezdni autobusowej) w celu zweryfikowania karty plastikowej.

## Brak pracowników obsługi

- Przy okazji wyjaśniam, że stacja jest samoobsługowa i w budynku zlokalizowanym obok nie ma pracowników obsługi. Jednak zarówno na nim, jak i na tankomacie, podany jest numer telefonu, pod który należy dzwonić w razie potrzeby oraz adres e-mail. Pracownik jest dostępny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy stacji paliw, a w soboty, niedziele i święta w godzinach 10-18. Można też kontaktować się z Biurem Obsługi Klienta - wyjaśnia rzeczniczka Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu. - Posiadaczy karty ”JO” jeszcze raz przepraszamy za niedogodności i liczymy, że uda się je wyeliminować.

©℗

REKLAMA 0011577714




eprasa.pl 3fcf3bf48f

POMOC

# Tosia i Kicia pilnie potrzebują domu. Ich pani jest chora

Justyna Wojciechowska-Narloch

**Rozsiany nowotwór, niewydolność nerek, poruszanie się przy pomocy balkonika - to codzienność niemal 80-letniej Ireny Gawędy. Kobieta ma dwie ukochane kotki, którymi coraz trudnej jej się zajmować. Szuka dla nich dobrego domu. Pilnie.**



FOT. NADESŁANE

Pani Irena Gawęda z jedną ze swoich kotek szukających domu

Takiego scenariusza nie chce nikt, kto kocha zwierzęta. Choroba, niepełnosprawność, brak sił...A obok dwie ukochane kotki, którymi już za chwilę ich właścicielka nie da rady się zajmować. Jedna jest czarna, druga bura, obie z łatkami

- To dla mnie bardzo bolesne, od kilku dni wciąż chodzę i płaczę - mówi łamiącym się głosem Irena Gawęda. - Ale z faktami nie ma co polemizować. Jestem stara i naprawdę bardzo chora. Mama świadomość, że w niedalekiej perspektywie po prostu nie dam fizycznie rady się zajmować kotami. I chociaż to dla mnie straszne, wolę świadomie szukać im nowego domu, niż czekać, aż mi się pogorszy albo odejdę, a ktoś wyrzuci je na bruk.

Decyzję pani Ireny o poszukiwaniu nowego domu dla Tosi i Kici przyspieszył przydział mieszkania socjalnego, które otrzymała od gminy. Zapowiedziano jej, że nie może tam trzymać zwierząt.

- One obie mają około czterech lat. Tosia jest czarna z białymi łatkami, a Kicia szara z białymi łatkami. Są bardzo grzeczne, jak to koty ciekawskie, bardzo się garną do ludzi - opowiada pani Irena. - Bardzo mi zależy na tym, by oddać je w dobre ręce i żeby ich nie rozdzielać. Są do siebie mocno przywiązane.

Pani Irena deklaruje, że w razie potrzeby może finansować karmę dla Kici i Tosi w nowym domu. Przygotuje im też pełną wyprawkę - kocyki, miski etc.

- Chciałabym je choć co jakiś czas jeszcze zobaczyć - dodaje seniorka.

Na portalu Pomagam.pl przyjaciele pani Ireny założyli zbiórkę na jej rzecz. Potrzeba 20 tys. zł na zakup leków, w tym nierefundowanych, odżywek medycznych (typu Nutridrink), opłacenie prywatnych transportów medycznych do szpitali w Toruniu i Bydgoszczy, zakup pełnowartościowej żywności, opłacenie mediów w nowym mieszkaniu, zakup podstawowego wyposażenia ułatwiającego życie przewlekle i ciężko chorej osobie z balkonikiem.

- Po opłatach i wykupieniu leków na cukrzycę i serce, pani Irenie zostaje na życie 1,5 zł dziennie - napisali przyjaciele kobiety.

W sprawie adopcji można kontaktować się z numerem: 573 997 456 lub mailowo: justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl.©℗

ATRAKCJE

# Wanda i Ludwik to dwie nowe figurki na szlaku „Śladem Toruńskich Aniołów”

Justyna Wojciechowska Narloch

**Na początku września „sypnęło” aniołkami. W środę odsłonięto Samarytankę, a w piątek, 11 września dwie kolejne figurki - Wandę i Ludwika.**

Fundatorem dwóch najnowszych aniołków jest Wojewódzki Szpital Zespolony w Toruniu. Pierwsza z figurek nawiązuje do dr Wandy Błeńskiej, polskiej lekarki, podporucznik Armii Krajowej, misjonarki, światowej sławy specjalistki w dziedzinie leczenia trądu, znanej jako „Matka trędowatych” i „Dokta”, która po II wojnie światowej brała czynny udział w organizacji ochrony zdrowia w mieście i została pierwszym powojennym dyrektorem szpitala przy ul. Przedzamcze 8. I to tam właśnie stanęła Wanda.

Bratem Wandy jest Ludwik, którego imię nawiązuje oczywiście do Ludwika Rydygiera, patrona Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu, światowej sławy chirurga, profesora, doktora medycyny, generała brygady Wojska Polskiego i wielkiego polskiego patrioty. Rzeźba anioła umieszczona została na placu przed głównym budynkiem szpitala przy ul. św. Józefa.

Przypomnijmy, że 9 września swojego aniołka o imieniu Samarytanka przy ul. Przedzamcze 8 odsłoniła Anna Epping.

©℗



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Aniołek na dawnym budynku szpitala przy ulicy Przedzamcze



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Anioł na placu przed głównym budynkiem WSZ przy św. Józefa,

KULINARIA

# Festiwal Smaków w Toruniu. Tak przepisy łamał Karol Okrasa

Marek Nienartowicz

**Między innymi pokaz Karola Okrasy znalazł się w programie Toruńskiego Festiwalu Smaków, który odbył się w miniony weekend.**

Pomysłodawcą Toruńskiego Festiwalu Smaku jest profesor Jarosław Dumanowski, historyk kuchni i jedzenia z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Tym razem wydarzenie zorganizowane zostało w Muzeum Etnograficznym. Zaplanowano je na dwa dni - na sobotę i niedzielę 12 i 13 września.

W programie Toruńskiego Festiwalu Smaków 2026 znalazły się targ produktów regionalnych i tradycyjnych, warsztaty, zajęcia dla dzieci oraz oczywiście pokazy i degustacje.

Tradycyjnie też pierwszego dnia serwowany był obiad prezydencko-rektorski. Przygotowywali go prezydent Torunia Paweł Gulewski i rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu profesor Andrzej Tretyn. Wspierali ich Karol i Wojciech Zawółowie z restauracji Hotelu ”Spichrz”.

- W tym roku panowie zmienili menu i postanowili przygotować zupę śliwkową. Opierają się przy tym na recepturze z 1885 roku, pochodzącej z najstarszej toruńskiej książki kucharskiej, z wydawnictwa Ernsta Lambecka. Był to słynny toruński wydawca, dziennikarz i przedsiębiorca z XIX wieku. Po tej przystawce pan prezydent i pan rektor sięgną do receptury krzyżackiej z XV wieku: kury zielonej - zapowiadał profesor Jarosław Dumanowski.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Tradycją tego festiwalu jest obiad prezydencko-rektorski

Zupa śliwkowa powstała na bazie wywaru warzywnego z dodatkiem białego wina. Podstawą były suszone śliwki. Nie zabrakło przypraw - cynamonu, piernika, goździków. Zupą zostali poczęstowani wszyscy obserwujący pokaz w amfiteatrze Muzeum Etnograficznego.

Prezydencko-rektorką zupą śliwkową zachwycał się gość specjalny tegorocznego Toruńskiego Festiwalu Smaków. To Karol Okrasa, kucharz i prezenter, prowadzący od lat popularny program w TVP: ”Okrasa łamie przepisy”.

Także w Toruniu Karol Okrasa złamał przepisy, przygotowując jesiotra z piernikiem. Dokładnie rzecz ujmując - był to jesiotr z glazurą. Ta powstała na bazie miodu gryczanego, z dodatkiem między innymi czosnku, oliwy, kandyzowanych pomidorów, namoczoną gorczycą. To wszystko zostało przesmażone.

- To nie ma być słodkie, to ma być pachnące. Nie może oczywiście zabraknąć skórki z limonki, jednego z moich ulubionych dodatków - mówił Karol Okrasa.

Zaserwował on również gulasz na kaczce, z dodatkiem między innymi piernika, miodu, wędzonej marchewki. Pokaz Karola Okrasy oczywiście również był połączony z degustacją.

Ciekawe pokazy połączone z degustacjami odbyły się w niedzielę. Były między innymi ”kloski serowe” z najstarszej polskiej książki kucharskiej, chłodnik litewski czy też kura czarno po krzyżacku.

©℗

eprasa.pl 3fcf3bf48f

POLICJA

# Brutalny rozbój w Toruniu. Ofiary pobite i okradzione

Małgorzata Oberlan

**Kilka dni temu dwaj mężczyźni zostali Toruniu napadnięci, pobici, skopani i okradzeni. Dziś już wiadomo, że sprawcą był recydywista Maciej P. Został ujęty, zatrzymany i decyzją sądu - tymczasowo aresztowany. Prawdopodobnie jednak nie działał sam.**

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji Toruń - Śródmieście zostali powiadomieni o tym, że w rejonie jednej z wylotowych ulic Torunia doszło do rozboju. Natychmiast pojechali na miejsce.

Jak ustalono, osobami pokrzywdzonymi byli dwaj mężczyźni. Napastnik bił obu napadniętych po twarzy. Jednego z nich dodatkowo kopał w głowę i plecy. Ten mężczyzna nie był w stanie już się bronić.

Zabrano mu telefon komórkowy marki Redmi oraz portfel z gotówką. Jak podają śledczy, było to



FOT. POLSKA PRESS

**Sąd w Toruniu tymczasowo aresztował podejrzanego**

mienie o łącznej wartości nie mniejszej niż 650 zł.

- Drugi z pokrzywdzonych doznał obrażeń ciała w postaci m. in. złamania kości nosa, to jest obrażeń naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni - przekazuje prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Policjanci szybko dotarli do jednego sprawcy przestępstwa. W sprawie zatrzymano już Macieja P., któremu przedstawiono zarzut popełnienia rozboju oraz uszkodzenia ciała - i to popełnionych w warunkach powrotu do przestępstwa, tzw. recydywy.

- Podejrzany Maciej P. oświadczył, że „nie pamięta, czy popełnił zarzucane mu czyny, ale nie wklucza, że tak" - relacjonuje prokurator Izabela Oliver.

Prawdopodobnie jednak sprawców było przynajmniej dwóch. Policja pod nadzorem prokuratury pracuje nad sprawą.

Z uwagi na potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, obawę ucieczki lub ukrywania się podejrzanego, obawę matactwa oraz zagrożenia surową karą pozbawienia wolności Sąd Rejonowy w Toruniu tymczasowo aresztował podejrzanego.

Grozi mu do 22, 5 roku pozbawienia wolności.©℗

PROKURATURA

# Śledztwo w sprawie nieprawidłowości w WORD Toruń nie zostało „odwieszone"

Małgorzata Oberlan

**Śledztwo w sprawie podejrzenia licznych nieprawidłowości w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Toruniu trwa już 5 lat. Mimo skarg, nadal jest bezterminowo zawieszone. Prokuratura, wbrew zapowiedziom, nie podjęła go na nowo w sierpniu.**

- Istnieje konieczność ustalenia czy NIK planuje przeprowadzenie kontroli WORD w zakresie objętym niniejszym postępowaniem w 2027 roku", ewentualnie jeszcze w bieżącym. - tłumaczyła prokuratura. - Dopiero po dokonaniu tych ustaleń zostanie niezwłocznie podjęta decyzja o podjęciu zawieszonego postępowania przygotowawczego.

Miało się to stać w sierpniu. Jest wrzesień. Co ze śledztwem?

- Z uwagi na fakt, że NIK nie przeprowadził kontroli, w dalszym ciągu jej nie wykluczając (bez wskazania konkretnego terminu), prokurator podjął kroki w celu znalezienia innej instytucji, biegłych czy ich zespołu, którzy mogliby wydać opinię nt. nieprawidłowości w WORD. Zwrócono się do trzech biegłych z zakresu administracji publicznej co do możliwości wydania ekspertyzy na okoliczność prawidłowości wydatkowania środków finansowych przez WORD - informuje prokurator rejonowa Joanna Becińska. Jeden biegły już odmówił sporządzenia opinii.

Drugi wyraził zgodę, ale na opinię w ograniczonym zakresie (brak kompetencji, aby sporządzić całość opinii). Trzeci biegły natomiast zapoznał się wstępnie z aktami sprawy i dopiero sporządzi wycenę kosztów i określi termin jej wydania.

- Po uzyskaniu tych informacji prokurator podejmie decyzję, co do powołania biegłego, a także zasadności podjęcia postępowania; zależnie od przewidywanego czasu wydania ekspertyzy - kończy prokurator Joanna Becińska.
©℗

REKLAMA 0011548563

Ochrona ludności i obrona cywilna

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

MINUTA DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA

Znasz sygnały alarmowe?
Wiesz, gdzie się schronić?
Jak spakować plecak ewakuacyjny?
Jak reagować na zagrożenia?



TVP 1

Oglądaj program
Minuta dla Twojego bezpieczeństwa
sobota 14:15, niedziela 18:25

eprasa.pl 3fcf3bf48f

JUBILEUSZ

# „Młody Las” kończy już osiemdziesiąt lat

Justyna Wojciechowska-Narloch

**28 października toruński „Młody Las”, dziś placówka opiekuńczo-wychowawcza, a kiedyś dom dziecka, obchodzić będzie swoje 80. urodziny. Jubileusz zaplanowano w CKK Jordanki.**

Zapewne nie wszyscy wiedzą, że placówka przy ul. Sienkiewicza 12 na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu była przed ośmioma dekadami trampoliną do lepszego życia, wykształcenia, awansu społecznego. Rok po zakończeniu drugiej wojny światowej, a dokładnie 16 sierpnia 1946 roku, w zabytkowej toruńskiej kamienicy powołano Państwowy Dom Młodzieży „Młody Las”.

Pierwsi wychowankowie domu byli młodymi ludźmi doświadczonymi wydarzeniami wojennymi. Tam dostawali swoją szansę na dokończenie przerwanej przez wojnę edukacji lub rozpoczęcie jej na nowo. Wielu z nich straciło rodziców w obozach, wskutek rozstrzelań czy innych tragicznych zdarzeń. Wielu z nich było dziećmi nauczycieli. Była duża grupa wychowanków ze zburzonej Warszawy, były dzieci Powstania Warszawskiego, były osoby repatriowane z Kresów Wschodnich. A także - dzieci z polskich sierocińców na Syberii i młodzi ludzie z Kazachstanu. Wreszcie, byli też żołnierze Armii Krajowej. W 1947 roku była ich już ponad setka, a w następnych latach nawet 160.



FOT. JUSTYNA WOJCIECHOWSKA-NARLOCH

Violetta Wieczerzak kieruje „Młodym Lasem” od 2024 roku

## Miejsce wyjątkowe

- Krążą pogłoski, że miejsce to było tak wyjątkowe, że niektórzy „uśmiercali” swoich rodziców, żeby się tam dostać. Podawali na przykład, że ojciec zginął na wojnie, co nie było prawdą - opowiada Violetta Wieczerzak, dyrektorka Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Młody Las” w Toruniu.

Organizacją domu na Bydgoskim Przedmieściu zajmował się Wacław Kopczyński - pierwszy jego kierownik. Przed wojną był dyrektorem szkoły morskiej. Znany był z wielkiego serca oraz pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Od pierwszych chwil towarzyszył mu w tym trudzie tworzenia Franciszek Zacniewski i jego żona Zofia, długoletnia wychowawczyni, potem dyrektora placówki.

Na początku warunki były takie, których dziś byśmy nie zaakceptowali. Wychowankowie - choć spali na podłodze, marzli, czasem głodowali, to z zapałem budowali własny dom.

## Pięć placówek

Dziś dom na Bydgoskim Przedmieściu to siedziba Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Młody Las” w Toruniu. W jego skład wchodzą placówki interwencyjne, socjalizacyjne i z miejscami dla młodych mam ( w sumie pięć). Pod ich opieką znajduje się prawie 70 małoletnich osób. Mieszkają w głównym budynku przy ul. Sienkiewicza, w gmachu przy ul. PCK oraz przy ul. św. Józefa.

- Każdy z naszych podopiecznych ma za sobą smutną i trudną historię, wielu ma traumatyczne, przemocowe przeżycia. Często ich zachowania są przejawem ogromnego bólu, który w sobie noszą - mówi Violetta Wieczerzak. - My robimy wszystko, by mogli żyć normalnie, żeby zobaczyli przed sobą przyszłość. Ważne jest też, żeby zrozumieli historię miejsca, w którym żyją.

Dyrektorka „Młodego Lasu” opowiadała nam o ogromnej fali dobra, która płynie do placówki. O ludziach, którzy przychodzą, pukają do drzwi i pytają, jak mogą pomóc. W ten sposób powstała chociażby siłownia w budynku przy ul. Sienkiewicza.

- Jubileusz będzie idealną okazją do tego, by za to dobro podziękować. Jego ogrom zaskakuje mnie każdego dnia - dodaje Violetta Wieczerzak. - Dla przykładu wspomnę tylko parę młodych ludzi, którzy przygotowywali się do ślubu. Przyszli do nas i zapytali, czego potrzebujemy. Zamiast prezentów ślubnych, chcieli coś dać naszym dzieciom. Powiedziałam, że to czego potrzebujemy zawsze, to środki czystości i chemia gospodarcza. Goście na ich ślub przyszli z wielkimi pakami proszków do prania i płynów, a to potem trafiło do nas. To był naprawdę piękny gest.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się 28 października o godz. 10 w CKK Jordanki. Wychowankowie placówki zainteresowani uczestnictwem w nich proszeni są o kontakt z placówką - tel. 56 622-77-29 lub e-mail: dyrektor@mlodylas.torun.pl. ©℗

TV TORUŃ

## 14 WRZEŚNIA

10.00 AMagazyn Kujawsko-Pomorski
**10.20 Medale Hereditas Saeculorum - Pałac w Zbójnie**
10.30 Z telewizyjnej szafy - wrzesień
11.15 Mały, skrzydlaty świat
11.25 Joga - Krzysztof Dąbrowski (4)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
16.00 Kobiety odważne - Waleria Władysława Drygała
16.15 Nasze Sprawy - MSM
16.30 Stadion jak nowy
16.45 Bulwar sztuki - wrzesień
17.30 Medale Hereditas Saeculorum - Pałac w Zbójnie
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.35 Magazyn Kujawsko-Pomorski
18.55 Z telewizyjnej szafy - wrzesień
19.45 Medale Hereditas Saeculorum - Henryk Ratajczak
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Rozmowa dnia
20.35 Pogoda dla Torunia
20.40 Serwis sportowy
20.50 Bulwar sztuki - wrzesień
21.35 Medale Hereditas Saeculorum - Mostowa 6
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Rozmowa dnia
22.20 Pogoda dla Torunia
22.25 Serwis sportowy
22.35 Zabytki techniki Kujaw i Pomorza - Stacja Wodociągowa Stare Bielany
23.00 Oferty TV Toruń




FOT. TV TORUŃ

# Nagrody za konserwację zabytków regionu

Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego od lat wyróżnia najlepsze projekty muzealne w regionie, a także docenia osoby i instytucje za szczególne osiągnięcia w ochronie i konserwacji kujawsko-pomorskich zabytków.

Nagrodę w konkursie „Dziedzictwo Wieków” za prace konserwatorskie i restauratorskie otrzymała Gmina Zbójno za prace konserwatorsko-remontowe Zespołu Pałacowo-Parkowego w Zbójnie.

Więcej na ten temat dziś w Telewizji Toruń o godzinie 10.20.

Zapraszamy również na nasze programy informacyjne, dotyczące wydarzeń z Torunia i regionu.

**Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.**

INFORMATOR

## WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Policja | **997 lub 112** |
| Straż Pożarna | **998 lub 112** |
| Pogotowie Ratunkowe | **999 lub 112** |
| Straż Miejska | **986** |
| Pogotowie Energetyczne | **991** |
| Pogotowie Wod.-Kan. | **994** |

## SZPITALE

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:**
**Szpital Wielospecjalistyczny,**
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

**Centrum Zdrowia Psychicznego**
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

**Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,**
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

**Regionalne Centrum Stomatologii,**
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

**Stacja Pogotowia Ratunkowego,**
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

**Specjalistyczny Szpital Miejski**
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

**Specjalistyczny Szpital Matopat,**
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

**Miejska Przychodnia Specjalistyczna,**
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

## POLICJA

**Komenda Miejska Policji,**
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
**Komisariat Toruń-Śródmieście,**
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
**Komisariat Toruń-Rubinkowo,**
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
**Komisariat Toruń-Podgórz,**
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
**Komisariat Policji w Dobrzejewicach,**
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
**Komisariat w Chełmży,**
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

## NA POMOC

**Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:**
tel. 801 120 002
**Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,**
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
**Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,**
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
**Telefon zaufania HIV/AIDS,**
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

## INFORMACJE

**Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,**
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
**Informacja kolejowa**, tel. 19 757
**Intercity**: tel. 703 200 200
**Przewozy Regionalne**, tel. 703 202 020
**Arriva**, tel. 703 302 333

## INFOLINIA KOLEJOWA

**dla osób niepełnosprawnych,**
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

eprasa.pl 3fcf3bf48f

PRZESTĘPCZOŚĆ

# Zarzut: 400 tys. w kontrabandzie i ochrona gangu

Maciej Czerniak

**Andrzej N., były wiceszef KAS w Toruniu został zatrzymany w Bydgoszczy, gdzie mieszkał. Trafił do aresztu. Ciążą na nim poważne zarzuty. Dotyczą, m.in. czerpania dochodów z nielegalnego biznesu i chronienia gangu tytoniowego.**



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Były zastępca naczelnika kuj.-pom. KAS został aresztowany

Członkowie grupy posługiwali się kartami SIM zarejestrowanymi na dane innych osób, wykorzystywali dane osób trzecich przy zawieraniu umów, stosowali zmienne tablice rejestracyjne na tych samych samochodach. Używali również urządzeń służących do zakłócania sygnału GPS oraz urządzeń służących do wykrywania aparatury namierzającej wykorzystanie sygnału GPS.

- Ujawniona przez funkcjonariuszy CBŚP linia produkcyjna, przy założeniu pracy na jedną zmianę, w ocenie biegłego posiadała zdolność produkcyjną około 1 miliona papierosów dziennie - mówi prok. Mariusz Marciniak, rzecznik prasowy gdańskiej prokuratury regionalnej. - Na terenie obiektu ujawniono zaplecze socjalne, to jest 14 łóżek, kanapę i 5 materacy. W miejscu funkcjonowania nielegalnej fabryki zabezpieczono ślady biologiczne odpowiadające 20 różnym profilom genetycznym.

Opinie biegłych potwierdziły, że zabezpieczone elementy maszyn i części zamienne stanowiły elementy linii do produkcji papierosów. Analiza zabezpieczonych produktów, ilości odpadów i pyłu tytoniowego, pozwoliła na odtworzenie skali procesu produkcyjnego. Biegły wskazał, że 1 kg pyłu powstaje przy produkcji nie mniej niż 25 tysięcy sztuk papierosów. Papierosy zabezpieczone w Tucholi i Kamieniu Krajeńskim pochodziły – według opinii – z tego samego źródła.

## Andrzej N. - „Celnik"

6 września 2026 r., w miejscu zamieszkania w Bydgoszczy, na polecenie prokuratora Prokuratury Regionalnej w Gdańsku został zatrzymany liczący 42 lata Andrzej N., były funkcjonariusz Policji, a w czasie objętym zarzutami popełnienia przestępstw, funkcjonariusz Służby Celno-Skarbowej.

W latach 2019 – 2024 Andrzej N. pełnił funkcję Zastępcy Naczelnika Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu, a następnie starszego eksperta Służby Celno-Skarbowej w Referacie Operacyjno-Rozpoznawczym. Obecnie jest resortowym emerytem.

W grupie przestępczej Andrzej N. był znany pod pseudonimem „Celnik". Z ustaleń śledztwa wynika, że aktywnie uczestniczył w spotkaniach dotyczących organizacji i funkcjonowania fabryki, lecz przede wszystkim zajmował się obserwacją terenu w pobliżu miejsca produkcji i składowania gotowych wyrobów tytoniowych oraz analizował ruch pojazdów w okolicy - informuje prokuratura.

- Z wyjaśnień jednego z podejrzanych wynika, że Andrzej N. zainwestował około 400 tys. zł w działalność nielegalnej fabryki i miał czerpać nawet do 20 proc. zysku z przestępczego przedsięwzięcia - wyjaśnia prok. Marciniak.

Prokurator przedstawił Andrzejowi N. zarzuty popełnienia czterech przestępstw. Były wiceszef KAS w Kujawsko-Pomorskiem miał dopuścić się udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków. Drugi z zarzutów odnosi się do przyjęcia od gangu łapówki w postaci papierosów za ochronę działalności grupy przestępczej. Miał też obiecać przestępcom, że będzie ich informował o działalności służb.

Kolejny zarzut dotyczy wprost udziału w nielegalnej produkcji ponad 17 mln sztuk papierosów i przechowywanie prawie trzech ton tytoniu. Skarb Państwa miał stracić 25 mln zł z tytułu akcyzy i VAT.

## Do 20 lat więzienia

8 września został aresztowany. Najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami. Jak informuje prokuratura, N. grozi kara łączna od 3 do 20 lat pozbawienia wolności. Za zarzucane przestępstwa skarbowe, podejrzanemu grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności i kara grzywny w wymiarze ponad 1 milion złotych.

W śledztwie łącznie jest 29 podejrzanym, narodowości polskiej i gruzińskiej, z czego dwóm osobom przedstawiono zarzuty kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Sześciu podejrzanych jest aktualnie tymczasowo aresztowanych.©℗

REKLAMA 0011568966




ORGANIZATORZY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
Współfinansowanie: Polski Instytut Sztuki Filmowej
60 lat Stowarzyszenie Filmowców Polskich
PREZYDENT MIASTA GDYNI
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY
75 NARODOWE CENTRUM KULTURY
TVP

MECENASI
Energa GRUPA ORLEN
LOTTO

SPONSOR GŁÓWNY
INVEST KOMFORT

PARTNERZY STRATEGICZNI
Mercedes-Benz BMG Goworowski Autoryzowany dealer Mercedes-Benz
Dr Irena Eris
KGHM POLSKA MIEDŹ
PORT GDYNIA

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI
TVP
Jedynka POLSKIE RADIO
Trójka POLSKIE RADIO
VOGUE
BAZAAR
FILMWEB
zwierciadło
KINO
interia
POLSKA PRESS GRUPA

LOKALNI PATRONI MEDIALNI
Radio Gdańsk
trojmiasto.pl
Dziennik Bałtycki
TVP3 GDAŃSK

PARTNERZY MEDIALNI
nam! naszemiasto.
Urody

eprasa.pl 3fcf3bf48f

**30. ZŁOTA SETKA POMORZA I KUJAW**

# Złote biznesy na jubileuszowej gali

- Wyjątkowy, magiczny, cudowny wieczór - to tylko niektóre słowa zachwytu, które padały z ust gości jubileuszowej gali Złotej 100 Pomorza i Kujaw. Wrażenie robiła oprawa uroczystości i występ gwiazdy - zespołu De Mono.

**Beata Busz**




FOT. DARIUSZ BLOCH

**30. Złota 100 Pomorza i Kujaw przeszła już do historii. Otwieramy kolejną dekadę. Tradycją każdej gali stało się pozowanie wszystkich naszych laureatów do wspólnej, pamiątkowej fotografii. Obyśmy w podobnym gronie znów mogli świętować za rok**

30. jubileuszowa Złota 100 Pomorza i Kujaw przeszła już do historii. Podczas gali w Operze Nova w Bydgoszczy nagrodziliśmy najlepsze regionalne firmy 2025 roku.

Gości zgromadzonych w operze powitali gospodarze gali - Mirosław Mazurowski, członek zarządu Polska Press Grupa oraz Alicja Polewska, redaktor naczelna „Gazety Pomorskiej", „Expressu Bydgoskiego" i „Nowości Dziennika Toruńskiego". - 30 lat to piękny wiek. Już jesteśmy trochę dojrzali, ale mamy też dużo pomysłów. Jeszcze Was zaskoczymy, Wy też nas zaskakujecie swoją determinacją - mówiła Alicja Polewska. - Dziękuję Państwu, że od 30 lat jesteście z nami. Poddajecie się naszej ocenie i weryfikacji Waszych działań biznesowych. Życzę kolejnych 30 lat w tak dobrej kondycji.

- Bez Państwa zaangażowania, pracy, ryzyka, które podejmujecie każdego dnia podejmując decyzje o rozwoju, inwestowaniu, nie byłoby naszego województwa, nie byłoby społeczeństwa solidarnego, gdzie powstają szpitale, gdzie możemy uczyć dzieci, młodzież, gdzie rozbudowujemy nowe instytucje - takie jak dom dziennego pobytu dla seniorów. To wszystko się bierze z Waszej pracy - podkreślał m.in. Piotr Całbecki, marszałek województwa.

Po części oficjalnej i ogłoszeniu wyników przyszedł czas na koncert De Mono. Po występie zaprosiliśmy gości na bankiet.

W czwartek wraz z papierowym wydaniem „Pomorskiej" ukaże się dodatek podsumowujący Złotą 100, a w nim pełne rankingi firm.

Organizatorem rankingu i gali była „Gazeta Pomorska".



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Liderzy - firmy z przychodem za 2025 r. powyżej 1 mld zł: 1. NEUCA SA, 2. MONDI ŚWIECIE SP. Z O.O., 3. AGROLOK SP. O.O.**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Pretendenci - przychód od 500 mln do 1 mld zł: 1. LEWIATAN HOLDING SA, 2. FROSTA SP. Z O.O., 3. CPP TORUŃ PACIFIC SP. Z O.O.**

REKLAMA

0211548569

partner główny i mecenas

partner generalny

partnerzy

sponsor

patronat honorowy

partner motoryzacyjny

partner naukowy

partner poligraficzny

ogólnopolski partner merytoryczny

partner merytoryczny

ogólnopolski patron honorowy

patronat

patronat medialny

eprasa.pl 3fcf3bf48f



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Rywale - przychód od 200 mln do 500 mln zł: 1. RUG RIELLO SA, 2. GUALA CLOSURES DGS POLAND SA, 3. SCANDAGRA POLSKA SP. Z O.O.**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Ambasadorowie 30-lecia Złotej 100: OPONEO.PL SA, TZMO SA, MONDI ŚWIECIE SP. O.O., APATOR SA, PIXEL SP. Z O.O., ONDE SA, METALKAS SA, .MDD SP. O.O., HAGRIC WOŹNIECKI SP. Z O.O. SP. K., NEUCA SA, PRZEDSIĘBIORSTWO DROBIARSKIE DROBEX SP. O. O.,CUKIERNIA SOWA SP. O.O., POLSKIE SUPERMARKETY SP. Z O.O., ABRAMCZYK SP. Z O.O., POLWELL SP. Z O.O.**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Konkurenci - przychód od 50 mln do 200 mln zł: 1. SAFEROAD SERVICES SP. Z O.O., 2. FH MAESTRO SP. J., 3. WIP SP. Z O.O.**



FOT. PRZEMYSŁAW POPOWSKI

**Statuetka dla zwycięzców kategorii finansowych i Lidera CSR**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Nagrody dziennikarzy: SUPRAVIS SA, FH-U ADAM-POL, DOMITECH SP.K., INTER-VAX SP. Z O.O. NOVA TRADING SA**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Lider CSR: 1. MONDI ŚWIECIE SP. O.O., 2. ZAKŁADY CHEMICZNE NITRO-CHEM SA, 3.DARPOL BYDGOSZCZ SP. Z O.O., SP. KOM.**



FOT. PRZEMYSŁAW POPOWSKI

**Nasi eleganccy goście chętnie fotografowali się na specjalnie ustawionych w foyer opery ściankach**



FOT. PRZEMYSŁAW POPOWSKI

**Andrzej Krzywy z zespołem zachwycił publiczność zgromadzoną w Operze Nova. Nie trzeba było jej długo zachęcać do wspólnego śpiewania znanych wszystkim doskonale przebojów**



FOT. PRZEMYSŁAW POPOWSKI

**W kuluarach nasi dziennikarze przeprowadzali też wywiady z przedstawicielami laureatów i partnerów**

eprasa.pl 3fcf3bf48f

# FOKUS

• **7 na 10 Polaków woli domowe przetwory** od produktów kupowanych w sklepie - wynika z raportu Providenta

WOJNA

# Rosja uderzyła tuż obok polskiej granicy. Zaatakowany pociąg i stacja benzynowa

Rosyjski dron uderzył w lokomotywę pociągu relacji Kijów-Warszawa oraz w stację benzynową. Mieszkańcy woj. lubelskiego i podkarpackiego otrzymali alert RCB, w powietrzu operowały F-16

**Karolina Wrońska**



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

**W nocy z soboty na niedzielę DORSZ nakazał poderwanie polskich myśliwców w związku z ostrzałem zachodniej Ukrainy**

To była ciężka noc dla mieszkańców zachodniej Ukrainy oraz dla mieszkańców dwóch polskich województw. Rosja wypuściła w nocy 450 dronów na ten obszar.

Wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz podał, że jeden z nich uderzył kilometr od granicy z Polską; drugi - pięć. Dodał, że były to odrzutowe drony Geran-5.

Zaatakowany został pociąg pasażerski relacji Kijów-Warszawa. PKP Intercity informowało, że wśród pasażerów nie było obywateli Polski. Pociągiem podróżowało 206 osób. „Pociąg został przyjęty od kolei ukraińskich z opóźnieniem ok. 370 minut i znajduje się na przejściu granicznym w Dorohusku. Po zakończeniu odprawy będzie kontynuował podróż w kierunku Warszawy" - informowało PKP Intercity.

Inny dron uderzył w stację benzynową w miejscowości Jagodzin w pobliżu granicy z Polską. Wskutek ataku zapaliły się dwie ciężarówki.

W związku z atakiem mieszkańcy woj. lubelskiego i podkarpackiego otrzymali w niedzielę po godz. 4.00 nad ranem alert RCB o rosyjskim ataku powietrznym na terenie Ukrainy i operowaniu na niebie polskiego lotnictwa. W powiatach przygranicznych uruchomiono syreny alarmowe. W tym czasie na niebie były już polskie samoloty gotowe zestrzeliwać cele, które przekroczą granicę. Działania zakończono po pięciu godzinach, około 9 rano.

Wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, że polskiej strefy powietrznej pilnowały samoloty F16, śmigłowce i samolot rozpoznania powietrznego SAAB. - Nie doszło do naruszenia naszej granicy - zaznaczył.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński podkreślił, że ataki rosyjskich dronów przy przejściu granicznym Dorohusk-Jagodzin i na osobowy pociąg przy polskiej granicy są traktowane z najwyższą powagą. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana - zaznaczył. Z kolei wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski, odnosząc się na X do informacji o ataku na pociąg, stwierdził: „Putin eskaluje".

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk na portalu X stwierdził, że „każdy, kto zastanawia się, czy warto militarnie wspierać Ukrainę, powinien wyciągnąć wnioski z niedzielnej nocy". „Kiedy ludzie śpią, w powietrzu są nasze Siły Powietrzne. Na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu tak wygląda niemal każda noc. Wojsko Polskie każdego dnia wykonuje ogromny wysiłek".

W czwartek premier Donald Tusk przekazał, że otrzymał od szefa CIA Johna Ratcliffa raport dotyczący możliwych zdarzeń w najbliższych miesiącach. Szef rządu podkreślił, że Polska i cała Europa „musi być przygotowana na różne scenariusze, jeśli chodzi o sytuację nie tylko na froncie rosyjsko-ukraińskim, ale także na wschodniej flance UE".

Głos w sprawie ataku zabrała też strona ukraińska. „Barbarzyńskie rosyjskie ataki w pobliżu przejścia granicznego między Ukrainą a Polską w Jagodzinie to nie tylko kolejna odsłona agresji wymierzonej w nasze granice państwowe. To terror (przywódcy Rosji Władimira) Putina, który puka bezpośrednio do drzwi UE i NATO" - podkreślił szef ukraińskiej dyplomacji Andrij Sybiha. „Drodzy partnerzy, rosyjscy barbarzyńcy stoją u waszych bram" - dodał.

PAP

WARSZAWA

## PKOl: Walne Zgromadzenie czy tymczasowy prezes

**Karolina Wrońska**

**Dzisiaj zbiera się zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Najprawdopodobniej jeden z ośmiu wiceprezesów zastąpi aresztowanego prezesa Radosława Piesiewicza.**

Jeśli Piesiewicz zostanie odwołany, zarząd będzie musiał wybrać pełniącego obowiązki prezesa, który pokieruje PKOl do czasu wyboru nowych władz PKOl przez Walne Zgromadzenie. Członkowie zarządu do wyboru będą mieć dwie ścieżki. Mogą zdecydować, że p.o. prezesa będzie kierował Komitetem do końca kadencji, czyli do kwietnia 2027 roku. Dopiero wówczas Walne Zgromadzenie dokonałoby wyboru docelowego prezesa i zarządu. Mogą też jednak podjąć decyzję o skróceniu kadencji i zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PKOl, ale to jest mało prawdopodobny scenariusz.

**PAP**

WARSZAWA

## MON ostrzega przed fałszywymi informacjami

**oprac. Karolina Wrońska**

**Ministerstwo Obrony Narodowej ostrzega przed coraz częściej pojawiającymi się w sieci fałszywymi i zmanipulowanymi informacjami dotyczącymi kart mobilizacyjnych.**

Resort wyjaśnił, że nadawanie przydziałów mobilizacyjnych nie jest nową procedurą i jest realizowane od wielu lat jako stały element systemu obronnego państwa.

Wojskowe Centra Rekrutacji prowadzą ewidencję osób objętych obowiązkiem obrony i nadają przydziały zgodnie z potrzebami Sił Zbrojnych RP. „Takie działania nie oznaczają rozpoczęcia powszechnej mobilizacji ani masowego powoływania obywateli do wojska" – podkreśliło ministerstwo. Resort zwrócił uwagę, że w przestrzeni informacyjnej pojawiają się również spreparowane, wygenerowane przez AI wizerunki rzekomych kart mobilizacyjnych.

„Nie daj się dezinformacji i zawsze sprawdzaj informacje w oficjalnych źródłach" – apeluje MON.

KRÓTKO

Warszawa

### Bez zabezpieczeń wspiął się na Varso Tower

26-letni mężczyzna francuskiego pochodzenia wszedł w niedzielę na Varso Tower - najwyższy budynek w Polsce i Unii Europejskiej (310 metrów wysokości). Policja otrzymała zgłoszenie o godz. 7.47. – Mężczyzna wszedł na dach, gdzie czekali na niego policjanci i strażacy z grupy wysokościowej. Jest teraz w dyspozycji wolskiej policji – przekazał mł. asp. Bartłomiej Śniadała ze stołecznej policji. Miejsce zabezpieczali strażacy, którzy rozłożyli dwa skokochrony.

Wypadek

### Tragiczny wypadek w Wieliczce

W sobotę rano w Wieliczce doszło do śmiertelnego wypadku na drodze krajowej nr 94. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 29-letni kierujący samochodem marki Audi, jadąc od strony Krakowa w kierunku Bochni, podczas wykonywania manewru wyprzedzania zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku samochodem ciężarowym. Kierujący Audi zmarł w szpitalu.

Kujawsko-Pomorskie

### Policjanci szukają kierowcy

Policjanci z Wąbrzeźna szukają kierowcy rozbitej Toyoty, którą znaleziono w nocy na autostradzie A1 w rejonie Grudziądza. Około godziny 2.00 w nocy służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o rozbitym samochodzie. Po przybyciu na miejsce ratownicy zastali rozbitą Toyotę, która uderzyła w barierę energochłonną. Zaskakujące było jednak to, że zarówno w pojeździe, jak i w jego najbliższym otoczeniu nie było kierowcy.



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Polska kultura to nie jest koszt. To są ludzie, to są miejsca pracy, to przemysły kreatywne, to turystyka, eksport, rozwój miast i regionów.**

**MARTA CIENKOWSKA**
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 3fcf3bf48f

ROSJA

# Rosja zwiększa arsenał atomowy do najwyższego poziomu od 9 lat

Grzegorz Kuczyński

**Rosja już czwarty rok z rzędu zwiększa liczbę głowic jądrowych rozmieszczonych na nośnikach broni jądrowej – wynika z danych Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI). Przy podobnej wielkości całego atomowego arsenału, co Stany Zjednoczone, putinowskie państwo ma więcej gotowych do wystrzelenia pocisków, niż przeciwnik.**

Według szacunków SIPRI na rok 2026 arsenał jądrowy Federacji Rosyjskiej obejmował 5420 głowic, z czego 2604 znajdowały się w magazynach, 1020 zaliczano do kategorii „wycofanych z eksploatacji", a 1796 rozmieszczono na rakietach i bombowcach. Liczba głowic rozmieszczonych (deployed warheads) wzrosła o 78 sztuk w ciągu roku.

Tymczasem w Stanach Zjednoczonych, dysponujących arsenałem jądrowym porównywalnym z rosyjskim, wskaźnik ten pozostał bez zmian – 1770, tak samo jak rok wcześniej. Francja i Wielka Brytania nie umieściły dodatkowych głowic bojowych na nośnikach – odpowiednio 280 i 170.

Chiny zwiększyły liczbę rozmieszczonych głowic bojowych, jednak ich liczba w Pekinie jest niewielka: 34 w porównaniu z 24 w 2025 roku. Ponadto Indie po raz pierwszy wprowadziły do stanu gotowości bojowej 12 głowic bojowych. Łącznie, według szacunków SIPRI, Indie posiadają 190 głowic bojowych, a Chiny – 620.

Liczba głowic bojowych rozmieszczonych przez Rosję rośnie z każdym rokiem wojny na Ukrainie: w 2022 roku – 1588, w 2023 roku -1674, w 2024 roku – 1710, w 2025 roku - 1718.

W porównaniu z rokiem 2020 Kreml zwiększył liczbę głowic jądrowych na nośnikach o 14%, czyli o 226 sztuk, osiągając najwyższy poziom od 2017 roku: wówczas, według danych SIPRI, było ich 1950.



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

**Próba rakietowa na poligonie Kapustin podczas wspólnych ćwiczeń Rosji i Białorusi**

NORWEGIA

# Władze w Oslo chcą od Mety silniejszej ochrony dzieci w sieci

oprac. Anna Nagel

**Rząd w Oslo zaapelował w sobotę do operatora Facebooka i Instagrama o wprowadzenie silniejszej ochrony dzieci na swoich platformach.**

Rząd skierował do Mety wezwanie objęcia dzieci w Norwegii skuteczniejszą kontrolą wieku, limitami korzystania z aplikacji oraz ograniczeniem powiadomień w nocy i podczas zajęć szkolnych.

Władze w Oslo chcą w Norwegii takich standardów jak te, które wynikają z zawartej pod koniec sierpnia ugody między Facebookiem i Instagramem a władzami 52 amerykańskich stanów i terytoriów.

„Bezpieczeństwo dzieci musi być najważniejsze. Oczekujemy, że giganci technologiczni wezmą odpowiedzialność za ochronę dzieci i młodzieży na swoich platformach" – powiedział Jonas Gahr Stoere, premier Norwegii.

Minister ds. dzieci i rodziny Lene Vaagslid uzasadniła oczekiwanie rządu zagrożeniami związanymi z intensywnym korzystaniem przez dzieci z ekranów i platform społecznościowych.

„Dysponujemy wiedzą wskazującą, że intensywne korzystanie z ekranów, a szczególnie z platform społecznościowych, ma negatywne konsekwencje dla zdrowia psychicznego i fizycznego oraz wiąże się z ryzykiem wykorzystania dzieci" – powiedziała Vaagslid.

Norweski rząd chce do końca roku skierować do parlamentu projekt ustawy zakazującej korzystania z platform społecznościowych dla użytkowników poniżej 16. roku życia. **PAP**

UKRAINA

# Potężny atak Rosji na Ukrainę. Nadleciały setki dronów

Grzegorz Kuczyński

**Ponad 450 dronów użyły siły rosyjskie w atakach na Ukrainę w nocy z soboty na niedzielę - przekazały ukraińskie Siły Powietrzne. Wśród atakowanych regionów znalazły się obwody w zachodniej części kraju. Do uderzeń doszło blisko polskiej granicy.**

Jak przekazały w niedzielę rano Siły Powietrzne na Telegramie, zneutralizowano 409 środków napadu powietrznego, w tym 405 dronów i cztery Banderole, mające cechy drona i pocisku manewrującego. Ataki odpierało lotnictwo, wojska rakietowej obrony przeciwlotniczej, jednostki walki radioelektronicznej i dronowej oraz mobilne grupy ogniowe Sił Obrony Ukrainy. Odnotowano trafienia w 13 miejscach – dodano, nie precyzując tych lokalizacji.

### Ataki na zachodzie Ukrainy

Szef administracji wojskowej obwodu rówieńskiego Ołeksandr Kowal powiadomił, że spadające odłamki zestrzelonego drona wywołały pożar w jednym z przedsiębiorstw. Nie było ofiar. Obwód znajduje się w odległości ok. 150 km od granicy z Polską.

W sobotnich rosyjskich atakach na obwód żytomierski, sąsiadujący z rówieńskim, zginęły dwie osoby, a jedna została ranna – podała agencja Interfax-Ukraina, powołując się na komunikat policji.

### Uderzenia na wschodzie i północy

Szef władz obwodu czernihowskiego (na północy kraju) Wiaczesław Czaus przekazał w niedzielę w komunikatorze Telegram, że




FOT. DSNS OBWODU ODESKIEGO

**Rosjanie atakowali Odessę w nocy z soboty na niedzielę. Uszkodzono m.in. placówkę edukacyjną i wielopiętrowy budynek**

alarm lotniczy trwa już ponad dobę. W rosyjskich nalotach zginął mężczyzna, a trzy osoby odniosły obrażenia – podał. Szef władz wojskowych obwodu charkowskiego, na wschodzie kraju, Ołeh Syniehubow poinformował, że w ostrzałach regionu ranne zostały trzy osoby.

### Rosja zaatakowała południe Ukrainy

Co najmniej dwie osoby zginęły, a 26, w tym dziecko, odniosło obrażenia w niedzielę rano wskutek rosyjskiego ataku na blok mieszkalny w Odessie, na południu Ukrainy – przekazał szef miejskich władz Serhij Łysak. Miasto było atakowane także minionej nocy; ostrzał uszkodził budynki prywatne, dwie placówki oświatowe i obiekty infrastruktury.

W obwodzie zaporoskim, na południowym wschodzie, w niedzielę rano odnotowano ponad 900 uderzeń na 58 miejscowości, ranne zostały cztery osoby – wynika z informacji podanych przez szefa władz regionu Iwana Fedorowa.

### Alarm w Polsce

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych RP poinformowało w niedzielę po godz. 4, że w związku z aktywnością dronów odrzutowych Rosji wykonujących uderzenia w Ukrainie rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej oraz uruchomiono niezbędne siły i środki pozostające w dyspozycji DORSZ.

Naziemne systemy obrony powietrznej oraz rozpoznania radiolokacyjnego osiągnęły stan gotowości. Działania te mają charakter prewencyjny i są ukierunkowane na zabezpieczenie przestrzeni powietrznej oraz jej ochronę, zwłaszcza w rejonach przyległych do zagrożonych obszarów.

FRANCJA

# Na północy Francji wykoleił się pociąg

Aleksandra Jaros

**Ponad 40 osób zostało rannych w wyniku wykolejenia się w piątek wieczorem pociągu pasażerskiego na północy Francji. Pociąg przewoził 180 pasażerów i obsługiwał trasę Rouen–Caen.**

Do wykolejenia się pociągu doszło w piątek 11 września chwilę przed godz. 20.00. Pociąg przewożący 180 pasażerów wypadł z torów w pobliżu miasta Cléon w Normandii na północy Francji - poinformował w poście na portalu X francuski minister transportu Philippe Tabarot.

Najpierw prefektura i minister transportu Philippe Tabarot poinformowali, że wstępny bilans wypadku to około 20 rannych. Następnie przedstawiciele prefektury, wypowiadając się dla mediów na miejscu zdarzenia przekazali, że ranne zostały 43 osoby.

Minister Tabarot w komunikacie na serwisie X poinformował, że około 140 strażaków zmobilizowano do pomocy pasażerom i osobom rannym.

Pasażerowie cytowani przez portal Franceinfo relacjonowali, że odczuli kilka wstrząsów, które po kilku sekundach stały się coraz silniejsze. Z okien wypadły szyby, a do środka wpadały kamienie z nasypu.

Telewizja BFMTV podała, powołując się na źródło policyjne, że pociąg zderzył się z niezidentyfikowanym obiektem. Jeden z wagonów upadł, a cztery wypadły z szyn. **PAP**

eprasa.pl 3fcf3bf48f

MUZYKA

# Rysiek Riedel był jak malowany ptak wśród burych wróbli

Kilka dni temu, 7 września świętowałby 70. urodziny. Odszedł 32 lata temu, prawie sześć tygodni przed 38. urodzinami. Wśród fanów żyje do dziś, i nie są to tylko jego rówieśnicy. Żyje też legenda charyzmatycznego muzyka i człowieka nieprzystającego do tamtego czasu i miejsca. Szokował, oburzał, gorszył i nic sobie z tego nie robił. Żył w swoim świecie

**Jolanta Pierończyk**



JOLANTA PIERONCZYK

**Dokładnie 5 lat temu, 4 września 2021 r., na bloku przy ul. Filaretów w Tychach odsłonięty został mural z wizerunkiem Ryśka Riedla. Puzzle wokół niego nawiązują do okładki płyty „Autsajder"**

Miałam 8 lat, gdy zobaczyłam go po raz pierwszy. Jechałam trolejbusem razem z kuzynką. Kiedy kierowca zatrzymał się na przystanku, razem z grupą pasażerów wszedł ON - człowiek nie z tej bajki. Miał długie włosy, kapelusz z szerokim rondem, kurtkę z frędzlami, kolorowe paciorki, plecione troczki, buty w szpic i błyszczące oczy. Prawdziwy czarodziej. Co dziwne, wcale nie bałam się tego dziwnego jegomościa – na swój sposób pasował do mojego dziecięcego świata wróżek, elfów i smoków. Usiadł naprzeciwko, nie odezwał się słowem. Nie musiał – i tak skupiał na sobie uwagę wszystkich. Kiedy wysiadałyśmy z trolejbusu, kuzynka szepnęła mi do ucha, że to był właśnie Ryszard Riedel, wokalista zespołu Dżem. Dzień wcześniej przez kilka godzin wspólnie słuchałyśmy jego utworów. Ucieszyłam się, bo właśnie tak go sobie wyobrażałam – jak malowanego ptaka wśród burych wróbli - wspomina Agnieszka Kijas, poetka i autorka książek o artystach, jak Van Gogh czy Olga Boznańska.

Rysiek miał wtedy ok. 33 lat, był u szczytu sławy. Ale takim człowiekiem z innej bajki był od zawsze.

- Już jako piętnasto- czy szesnastolatek wyglądał inaczej niż my: miał długie, niesforne włosy, koraliki, bransoletki na rękach. Niepodobna, żeby założył obowiązujący wówczas mundurek szkolny. Ewidentnie aspirował do innego świata. Fascynowała go kultura amerykańska, fascynowali Indianie (był to czas popularności adaptacji powieści Karola Maya o Winnetou, dzielnym wodzu Apaczów). Żył w tym swoim świecie i kiedy szedł, nie zauważał nikogo. Wtedy jeszcze nie było mowy o żadnych uzależnieniach. On po prostu był taki... osobny. Niezbyt rozmowny, ale jak już coś powiedział, to zawsze mądrze - wspomina Grażyna Jurek, dziś dyrektor ZS 1 im. Gustawa Morcinka w Tychach, z którego okien widać blok z mieszkaniem Riedlów, a od pięciu lat z muralem przedstawiającym Ryśka Riedla.

Od początku, jak mówi, żył, jak chciał, robił, co chciał, chodził własnymi ścieżkami, zdanie innych zupełnie go interesowało.

- Po prostu wolny ptak, prawdziwy artysta. Może gdyby to była Warszawa lub inne duże miasto, ale w Tychach w blokowisku na osiedlu F stanowił niebywałe zjawisko gorszące wszystkie wysiadujące w oknach sąsiadki - mówi Grażyna Jurek.

Pamięta go z tamtego czasu doskonale, właśnie dlatego, że wyróżniał się wyglądem. Wspomniane długie włosy, nie do zaakceptowania w tamtym czasie w szkole. Rzemyki na nadgarstkach, kurtki z frędzlami... Pamięta, bo często przesiadywał na ławeczce przy jej bloku na osiedlu F w Tychach i grał na harmonijce ustnej lub szkicował coś w notatniku.

- Wtedy jeszcze nie śpiewał, ale właśnie grał na harmonijce ustnej, doprowadzając sąsiadów do furii. „Znowu gra ten Rygiel", złościli się. Bo inaczej o nim nie mówili, jak właśnie Rygiel. Może jeszcze: „Ten hippis" - wspomina Grażyna Jurek.

I jeszcze czasem... „leber". Boć choć do Tychów w połowie XX w. napłynęło sporo mieszkańców z różnych regionów Polski, to jednak trzon stanowili Ślązacy z wdrukowanym w świadomość etosem pracy - solidnej, fizycznej, najczęściej w kopalni. Rysiek Riedel szeregów klasy robotniczej nie zasilił. I także przez to był inny.

- Zupełnie nie mieścił się w tamtej epoce. Po prostu urodził się za wcześnie, ale wielu geniuszy tak ma - podkreśla Grażyna Jurek.

A Rysiek ewidentnie był geniuszem. Nikt go niczego nie uczył. Sam się nauczył grać, sam stworzył swój styl. -Śpiewał nawet po angielsku, nie znając tego języka - dodaje Grażyna Jurek.

„Ryszard Riedel to podręcznikowy, a zarazem niezwykle poruszający przykład wybitnej jednostki, która wyrosła wprost z szarej, śląskiej przeciętności PRL-u", twierdzi sztuczna inteligencja.

Tej wybitnej jednostki jednak nie byłoby, gdyby nie szczególny dar, z jakim przyszedł na świat. Ten dar to z jednej strony niezwykły głos o niesamowitej barwie oraz intuicyjne wyczucie bluesowej frazy, a z drugiej - charyzma, magnetyczna osobowość sceniczna.

I miał też to coś, z czym rodzą się osoby wybitne: umiejętność ignorowania bodźców zewnętrznych i skupienia całej energii życiowej na jednej, konkretnej dziedzinie. Dla Ryśka całym światem była muzyka. „Nie traktował jej jak zawodu, ale jak jedyną formę komunikacji ze światem, w której potrafił się odnaleźć", twierdzi AI.

Z tym wszystkim trzeba jeszcze trafić w odpowiedni czas. Najlepszy jest jakiś brak, ból, cierpienie. Ktoś powiedział, że największa sztuka rodzi się z tęsknoty, marzeń, niedostatku.

Niedostatek był. Był wpisany w rzeczywistość PRL. Tęsknot i marzeń nie brakowało.

Riedel marzył o wolności. „Wolności moja, śniłem, że wziąłem z Tobą ślub" - śpiewał w piosence pt. „Victoria". Ten temat jest też w „Whisky".- Whisky w tamtym czasie to był alkohol do kupienia jedynie w „Peweksie" i Ryśka na pewno nie było na niego stać, więc whisky nie pił. Należała ona jednak do świata, który był mu bliski. Whisky pił Dziki Zachód, który Riedla tak fascynował - przypomina dyrektor Grażyna Jurek.

Marzył o tym lepszym świecie jak wielu ludzi, w tamtym czasie. I jak wielu z nich próbował trochę go sobie stwarzać, m.in. zdobywając luksusowe dobra z Zachodu czy Ameryki. - Zawsze nosił jeansy. Nie wiem, czy to były wranglery czy rifle, ale jeansy. Zachodził czasem do mojej sąsiadki, która miała rodzinę w Stanach Zjednoczonych i dostawała stamtąd paczki. Rysiek usiłował znaleźć w nich coś dla siebie, zwłaszcza jakieś etniczne elementy, z którymi występował potem na scenie - wspomina Grażyna Jurek.

Stał się głosem swojego pokolenia, które może tego tak nie okazywało, ale też dusiło się w szarej rzeczywistości PRL-u. Nawet w nowoczesnych Tychach. „Tychy były budowane jako nowoczesne, robotnicze miasto dla rodzin pracujących w pobliskich kopalniach i fabrykach (np. FSM). Architektura wielkiej płyty [nie w całych Tychach, al na osiedlu F na pewno - red.], powtarzalność i urbanistyczny rygor wywoływały w Riedlu poczucie osaczenia", twierdzi sztuczna inteligencja.

Zdaniem AI, konsekwencją jego niedopasowania do otaczającej rzeczywistości była ucieczka w narkotyki. Próbował walczyć ze swoim uzależnieniem. Poddawał się terapiom odwykowym.

- Wracał po takim odwyku szczęśliwy, wesoły. W takim stanie góry mógł przenosić. Niestety, wystarczyły pierwsze niepowodzenia; wystarczyło, żeby coś nie szło po jego myśli, wtedy gasł i wracał do tego swojego świata. Im bliżej kolejnego odwyku, tym trudniej było się z nim porozumieć. Ale nawet jak tak siedział, taki jakby nieobecny, to nawet wtedy muzyka w nim grała. On był nią przeniknięty do szpiku kości. Coś sobie tam grał na grzebieniu lub harmonijce ustnej, coś sobie mruczał... - wspomina Jerzy Pypłacz, rzeźbiarz, twórca jesionowej rzeźby Ryśka Riedla w tyskim pubie „Pod Jesionami", którego stał się legendą. O tym pubie Riedel napisał piosenkę pt. „Jesiony".

- Tu była taka nasza mała enklawa - wspomina Jerzy Pypłacz. - Przychodzili tu artyści, pisarze. Ludzie ciekawi, nieciekawi. Byliśmy młodzi. Długie włosy, własne poglądy, inne spojrzenie na świat, energia, apetyt na życie, głowy pełne pomysłów. Przychodziliśmy na piwo, gadaliśmy i z tych rozmów, ważnych-nieważnych, rodziły się piosenki. Tu powstała „Cegła", tu się urodziła „Whisky". Oczywiście praca nad całością była później, ale tu była inspiracja, tu powstawały pierwsze zwrotki... Tu dochodziło do prawdziwych koncertów. Duszą takich koncertów był oczywiście Rysiek. Grał ten swój blues, przerabiał stare piosenki, aranżował na nowo, po swojemu - opowiada rzeźbiarz.

O liderze Dżemu mówi: najsłynniejszy z nas. ©℗

eprasa.pl 3fcf3bf48f

**HISTORIA POPKULTURY**



FOT. COLLECTION CHRISTOPHEL/EAST NEWS

**Twarzami komedii zostali Louis de Funès, czyli sierżant Ludovic Cruchot i Michel Galabru jako chorąży**

# „Żandarm z Saint-Tropez", czyli Francja, której nie ma

Komedia o starszym sierżancie Ludoviku Cruchocie weszła do francuskich kin 9 września 1964 r. Dziś, obok Brigitte Bardot i piosenek Joe Dassina, budzi jedynie sentyment

**Mariusz Grabowski**

Saint-Tropez sprzed 62 lat już nie ma. Jedynym śladem jest Muzeum Żandarmerii i Kina w dawnym posterunku Cruchota, gdzie amerykańscy turyści-emeryci kupują pocztówki w wizerunkiem uśmiechniętego Louisa de Funèsa.

## Czas inwestycji

Naiwnością byłoby twierdzenie, że kino – najważniejsza ze sztuk, jak mówił ludowy komisarz oświaty Anatolij Łunaczarski – wymyślono dla rozrywki. Filmy powstają dla pieniędzy, ideologii albo w służbie propagandy. „Żandarma z Saint-Tropez" nakręcono po to, by na początku lat 60. promować turystykę na francuskim Lazurowym Wybrzeżu. Jego walory rozrywkowe są tzw. wartością dodaną.

Do tej komedii dorobiono tyle legend i baśni, że starczyłoby na opasłą książkę. Jedną z znaleźć można stronie francuskiswiat.pl. Oto kiedy reżyser i scenarzysta Richard Balducci wakacjował w Saint-Tropez skradziono mu kamerę. A na miejscowym posterunku spotkał tak ciamajdowatych nieudaczników i niezgrabiaszy, że postanowił nakręcić o tym szyderczy film.

Bardziej prawdopodobne jednak, że „Żandarm..." powstał na zamówienie francuskiego lobby turystycznego, którego interesy wciąż kulały na skutek powojennych kłopotów. Ledwo skończyła się wojna w Indochinach, wybuchł konflikt Francji z Egiptem i rozpoczął się trudny rozbrat z dawną kolonią – Algierią. Do tego doszedł kryzys gospodarczy dotykający dotkliwie także turystykę. Dopiero V Republika gen. de Gaulle'a nieco ustabilizowała sytuację. Znów można było inwestować w hotele w Cannes, Antibes, Fréjus, Nicei i sielskim Saint-Tropez.

## Wiecznie żywy

„Żandarma..." wyprodukowały dwie filmowe spółki: francuska Société Nouvelle de Cinématographie (SNC) i francusko-włoska Franca Films, stworzona – jak się wydaje – specjalnie do tego przedsięwzięcia. Budżet nie był mały, wyniósł blisko 1,4 mln franków (w 1960 r. przeprowadzono reformę walutową). Dla porównania „Fantomas", największy hit kinowy 1964 r. we Francji, kosztował niewiele więcej. Okres zdjęciowy był rekordowy, trwał nieco ponad miesiąc.

Twarzami komedii zostali Louis de Funès, czyli sierżant Ludovic Cruchot i Michel Galabru jako chorąży Jérôme Gerber, obaj z górnej półki filmowych francuskich komediantów. De Funès tylko w 1964 r. zagrał w pięciu filmach, zaś Galabru, spec od ról drugoplanowych, miał być tłem charakterystycznym dla jego popisów mimicznych.

Wspomniany już Richard Balducci napisał scenariusz, a na reżysera wybrano Jeana Giraulta, który na „Żandarmie..." i późniejszych kontynuacjach żył spokojnie przez dwie dekady. Ostatni film z Cruchotem – „Żandarm i żandarmetki" nakręcił w 1982 r. Girault dostał fuchę po taniości, a jedna z plotek mówiła wręcz, że po znajomości – jeden z pomniejszych szefów SNC, podobnie jak on pochodził z Villenauxe-la-Grande, małej mieściny w departamencie Aube. Zarekomendował go z powodzeniem dwóm najważniejszym osobom w wytwórni: René Pignèresowi i Gérardowi Beytout.

## Nudyści z Saint-Tropez

Scenariusz „Żandarma..." niezbyt trzyma się kupy. To 90-minutowy ciąg gagów w wykonaniu Louisa de Funèsa, który jako funkcjonariusz Francuskiej Żandarmerii Narodowej w nieco zapyziałym nadmorskim miasteczku wytrwale walczy z przestępczością, głównie z nudystami. Kulminacja następuje w momencie, gdy jego córka Nicole wpada w nieodpowiednie towarzystwo i kradnie razem z kolegą luksusowe auto bogatego gangstera, chcącego kupić poszukiwany przez policję obraz.

Znacznie ważniejsza jest scenaria filmu: cieszące oczy lazurowe morze, sielskie krajobrazy i Pampelonne, piaszczysta plaża w gminie Ramatuelle niedaleko Saint-Tropez. To tam już w 1955 r. kręcono film „I Bóg stworzył kobietę" w reż. Rogera Vadima. Grająca w nim rolę główną Brigitte Bardot promowała wówczas modę na skąpe bikini.

Ukłonem w stronę amerykańskich turystów był ford mustang w wersji kabriolet, jeden z pierwszych egzemplarzy, które trafiły do Europy. Błyszczy w filmie na tle poczciwych citroenów i peugeotów. A także chwytliwy motyw muzyczny – piosenka „Do You Do You Saint Tropez", śpiewana przez Geneviève Grad. Napisał ją Raymond Lefèvre, specjalizujący się w gatunku tzw. easy listening, czyli łatwo wpadającej w ucho.

## Kolacja w Starym Porcie

Na stronie bonjourdefrance.pl czytamy: „»Żandarm z Saint-Tropez« stał się nie tylko ikoną francuskiej kinematografii, ale również magnesem turystycznym przyciągającym tłumy do tego malowniczego miasta. Po premierze filmu liczba odwiedzających Saint-Tropez znacząco wzrosła, co potwierdzają liczne statystyki. Turyści z całego świata przyjeżdżają, aby zobaczyć miejsca, w których kręcono kultowe sceny, a także poczuć atmosferę znaną z ekranu".

Banał, ale chwytliwy. Spójrzmy na tę statystykę. Małe miasteczko, skryte między Cannes a Fréjus faktycznie wyrosło przez ostatnie półwiecze na potęgę turystyczną. Na co dzień mieszka w nim 5,5 tys. ludzi (mniej niż na początku lat 60.), ale jak podają dane merostwa z lat 2019-2022 latem gości średnio 60 tys. turystów. Większość smaży się na Pampelonne, inni oglądają dzieła Pabla Picassa i Georgesa'a Braque'a w Musée de l'Annonciade, jeszcze inni snują się po malowniczych górkach masywu des Maures, a i tak wieczorem wszyscy trafiają do pełnego luksusowych jachtów Starego Portu. Kolację w legendarnej Café Sénéquier, gdzie Henri Matisse pijał swój pastis, jadają jednak tylko najwięksi krezusi. Kapitał nie zna narodowości, ale nieprzypadkowo to najczęściej nowi Rosjanie.

Oni też mieszkają w najbardziej luksusowych hotelach, o których sierżantowi Cruchotowi nawet się nie śniło. W sezonie 2026 oferujący bajeczny widok na zatokę Hotel la Ponche rywalizował ofertą głównie z rustykalnym, otoczonym winnicami Toison D'or. Średnia cena za noc w lipcu: od 15 do 25 tys. zł.

## Patrząc na prawo

Dzisiejsze Saint-Tropez mało przypomina miasteczko z filmu Giraulta. Tłumy przelewające się przez promenadę i port doprowadziłyby by pewnie Cruchota do kolejnego wybuchu szału. Nie ma już małych piekarenek, rybaków, zniknęły urokliwe zaułki, w których zbudowano hotele. Siermiężne Muzeum Żandarmerii i Kina przy Place Blanqui przegrywa z Festiwalem Les Voiles, czyli pokazem wypasionych jachtów, gdzie już od lat królują supernowoczesne jednostki w klasie J. W tym roku festiwal trwać będzie od 26 września do 4 października i spodziewanych jest blisko 300 załóg.

Można powiedzieć, że Saint-Tropez, tak jak całe Lazurowe Wybrzeże, zostało dotknięte syndromem overtourismu. Do tego stopnia, że rząd francuski opracował plan działania, mający na celu „promowanie zrównoważonej turystyki poprzez utworzenie bardziej ekologicznego systemu klasyfikacji hoteli, poprawę infrastruktury rowerowej i inwestycje w transport publiczny".

Ma to swój wymiar lokalny. W 2024 r. Saint-Tropez ogłosiło plan, na razie wstępny, ograniczenia turystyki w lecie. Burmistrz miasteczka Sylvie Siri napisała w nim, że chce, by „miasteczko rozwijało się zwłaszcza dla mieszkańców, inwestowało w biblioteki, sklepy spożywcze i niedrogie mieszkania".

Na koniec spójrzmy na dzisiejsze Saint-Tropez przez pryzmat polityki. Nie wiemy, na kogo głosował żandarm Ludovic Cruchot, ale dzisiaj mieszkańcy miasteczka są zdecydowanie prawicowi. Podobnie jak mieszkańcy departamentu Var oraz całego Lazurowego Wybrzeża. Podczas wyborów parlamentarnych w 2024 r. reprezentant Zjednoczenia Narodowego Philippe Lottiaux zdobył mandat poselski w tutejszym 4. okręgu wyborczym już w pierwszej turze.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

# PROGRAMOWO

## G. 18:00

**Pierwsza miłość**

**Polsat**

Angelika jest zdziwiona zmianą w zachowaniu ojca w sprawie rozwodu. Wietrzy jakiś podstęp. Poruszona sytuacją, nie zauważa, że na jej telefon raz za razem dzwoni Eliza... Przed kluczowym meczem Iskry o awans wszystko zaczyna się sypać. Klubowi odcięli wodę, piłkarze buntują się przeciwko koszulkom z logo nowego sponsora, a Borys musi gasić jeden pożar za drugim. Próbuje też zaprosić na mecz ojca, ale ten, jak zwykle, nie zostawia na nim suchej nitki. Tymczasem Kinga szykuje się do rozprawy rozwodowej. W głowie wciąż dźwięczą jej słowa Janka. Tuż przed wizytą w sądzie Kinga postanawia pójść do Lilki i zażądać wyjaśnień. Podczas konfrontacji rozżalona Lilka wybucha i wyznaje szokującą prawdę.

## G. 22:20

**Berlin Ku'damm '77**

**TVP 2**

Monika spotyka mężczyznę podobnego do jej zmarłego męża Joachima. To Harald Franck, brat Joachima, który zdezerterował z Wehrmachtu i wróciwszy z sowieckiej niewoli przybrał tożsamość poległego kolegi Roberta Becka. Helga poznaje dentystę Hannesa. Eva wychodzi z więzienia i handluje sztuką. Dorli ma nowego partnera do tańca, Steffena. Za jego namową zaczyna brać coraz więcej tabletek przeciwbólowych i innych narkotyków. Monika poznaje ulicznego muzyka z Libanu. Jest oczarowana brzmieniem lutni perskiej, na której on gra. Friedericke odwiedza w Berlinie Wschodnim swojego ojca, Wolfganga, który pracuje w kombinacie przemysłowym i jest szantażowany przez Stasi.



## G. 20:15

**Na Wspólnej**

**TVN**

**Smolnego ogarnia radość, gdy jego żona dzwoni i wysyła lokalizację błagając, by po nią przyjechał. Krzysztof wiezie ją prosto do szpitala. Badanie krwi ma wykazać, czym była usypiana. Czeka ją też przesłuchanie policyjne. Czy powie, że porwał ją były mąż? Zdybicka spotyka się z przedstawicielem banku, któremu proponuje bar Zięby na oddział bankowy. Honorata i Roman są wzburzeni i kontaktują się z Michałem, który blokuje te plany.Jednak kiedy Brzozowski rozmawia z Włodkiem, ten wyznaje, że bez Marii nie widzi przyszłości dla baru... Niespodziewanie pojawia się nowa znajoma Zięby z samolotu – Dorota. Chce pomóc uratować rodzinną perełkę. Teresa postanawia, że na potrzeby swojej powieści musi zebrać doświadczenia. Jej mąż tego nie rozumie, dlatego Teresa prosi o pomoc swojego ucznia – specjalistę od... erotycznych zabawek dla dorosłych.**



## G. 20:30

### FELICITA

**TVP 1**



Zośka próbuje wymigać się od kolacji do Giulii. Kamil, który znów pojawia się w jej wyobraźni, namawia ją, by zrobiła to dla Oliwii i Nico. Marco proponuje Zośce i Oliwii wspólny wyjazd,w trakcie którego Zośka poznaje bliżej Marco. Podczas lunchu matka i córka rozmawiają o dorastaniu Oliwii, miłości i przyszłości. Córka prosi matkę, aby mimo wszystko poszła z nią na kolację do Giulii. Wieczorem pojawiają się w domu Włoszki. Zośkę niepokoją Teste di Moro, identyczne z tymi, które Kamil kupił do ich wspólnego domu. Nico pokazuje Oliwii domek na drzewie i zdradza, że zbudował go tata. Oliwię boli świadomość, że Nico dostał od Kamila coś, o czym ona sama marzyła jako dziecko. Zośka tymczasem próbuje rozmawiać z Giulią. Początkowo wieczór przebiega spokojnie, ale napięcie szybko wraca. Zośka nie potrafi zaakceptować tego, że Giulia mówi o Kamilu jak o kimś, kto należał również do jej życia. Kiedy Giulia próbuje tłumaczyć swoją sytuację, Zośka wybucha i chce natychmiast wyjść. Wtedy pada informacja, która zmienia wszystko: Giulia oznajmia, że połowa jej domu należała do Kamila.



## G. 20:50

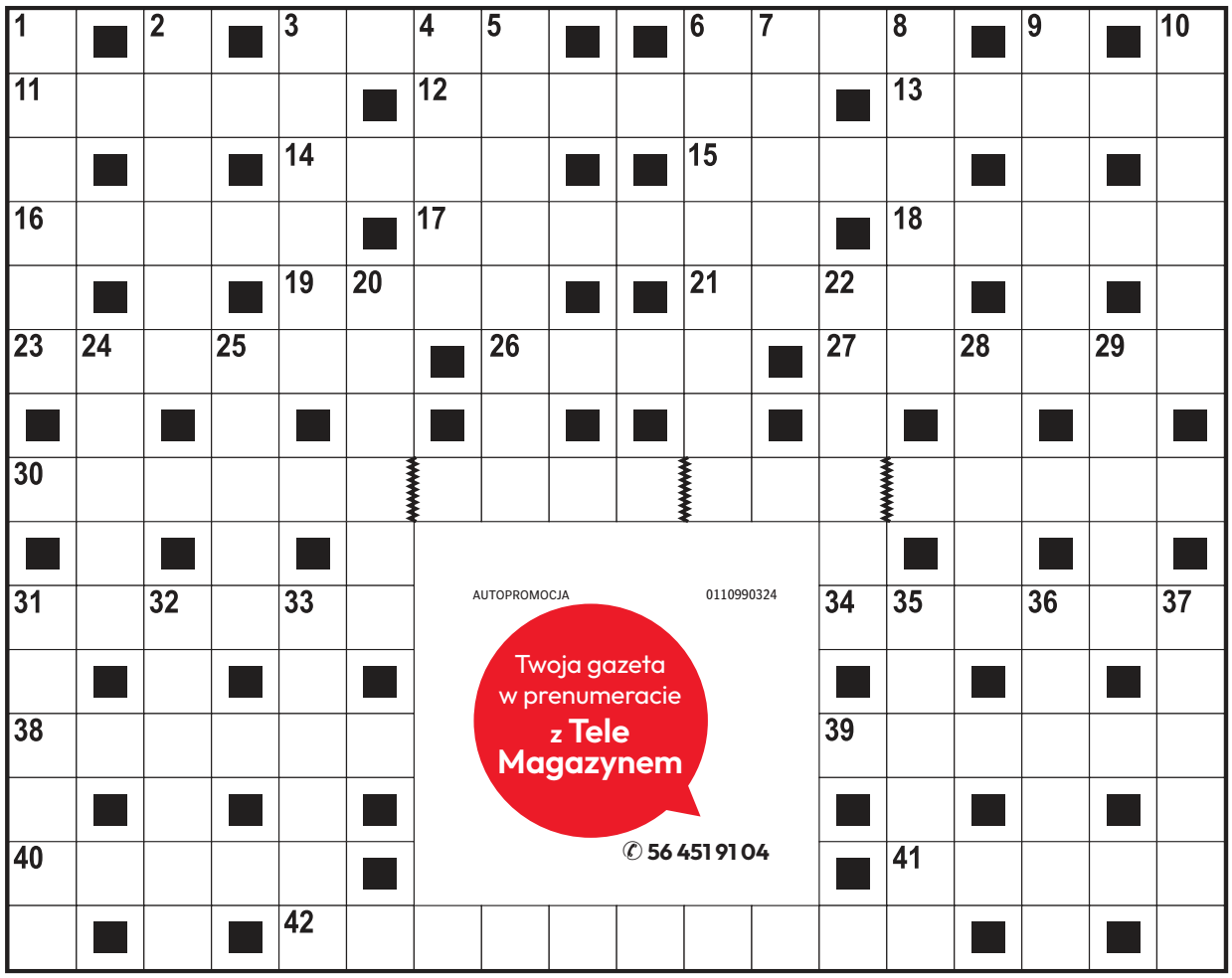
**M jak miłość**

**TVP 2**

Paweł urządza casting na nianię dla Antosia. Jego zachowanie nie pozostawia wątpliwości, że absolutnie nie życzy sobie, by junior zbyt dużo czasu spędzał z Agnes. Dominik Walat znów powoduje wypadek. Tym razem do zdarzenia dochodzi z udziałem Agnes, Marii i rowerzysty. Zduński, słysząc o wybrykach chłopaka, jest o krok od wybuchu. Co gorsze, w jego sercu na nowo zaczyna płonąć chęć zemsty za śmierć Franki. Tymczasem Magda z Andrzejem jadą do sądu na finał procesu Jabłońskiego. Z kolei Werner o poranku zaskakuje Sylwię „romantyczną" propozycją... podpisania intercyzy. Parafka na kwicie ma zastąpić tradycyjne, romantyczne oświadczyny. A gdy prawnik wypomina w dodatku swojej partnerce, że jej zegar biologiczny tyka, Kostecka traci cierpliwość. Nie mogąc tego dłużej znieść, podejmuje przełomową decyzję.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

## KRZYŻÓWKA NR 141




**Poziomo:**

**3)** anglosaski przełożony, szef,
**6)** naprawiany przez dekarza,
**11)** „Balfegor – … Luwru”, francuski horror,
**12)** pracuje w wyznaczonym rewirze,
**13)** w portfelu Brazylijki,
**14)** chorobliwe przywidzenie, majak,
**15)** jadalnia dla marynarzy,
**16)** „… zamknięty”, polski dramat sensacyjny,
**17)** marka brytyjskiej herbaty,
**18)** oznaka władzy królewskiej,
**19)** kurek nad umywalką,
**21)** hinduska bogini śmierci,
**23)** pas startowy na lotnisku,
**26)** bariera natury psychicznej, przeszkoda,
**27)** Polka sprzed wieków,
**30)** piosenka Czesława Niemena,
**31)** uprząż dla bydła rogatego,
**34)** zdrobniale o małym chłopcu, brzdąc,
**38)** pozioma belka wzdłuż szczytu dachu,
**39)** osoba pochodząca z tej samej okolicy,
**40)** wizerunek zawodowy artysty,
**41)** renkloda lub węgierka,
**42)** prężność, dynamika w działaniu.

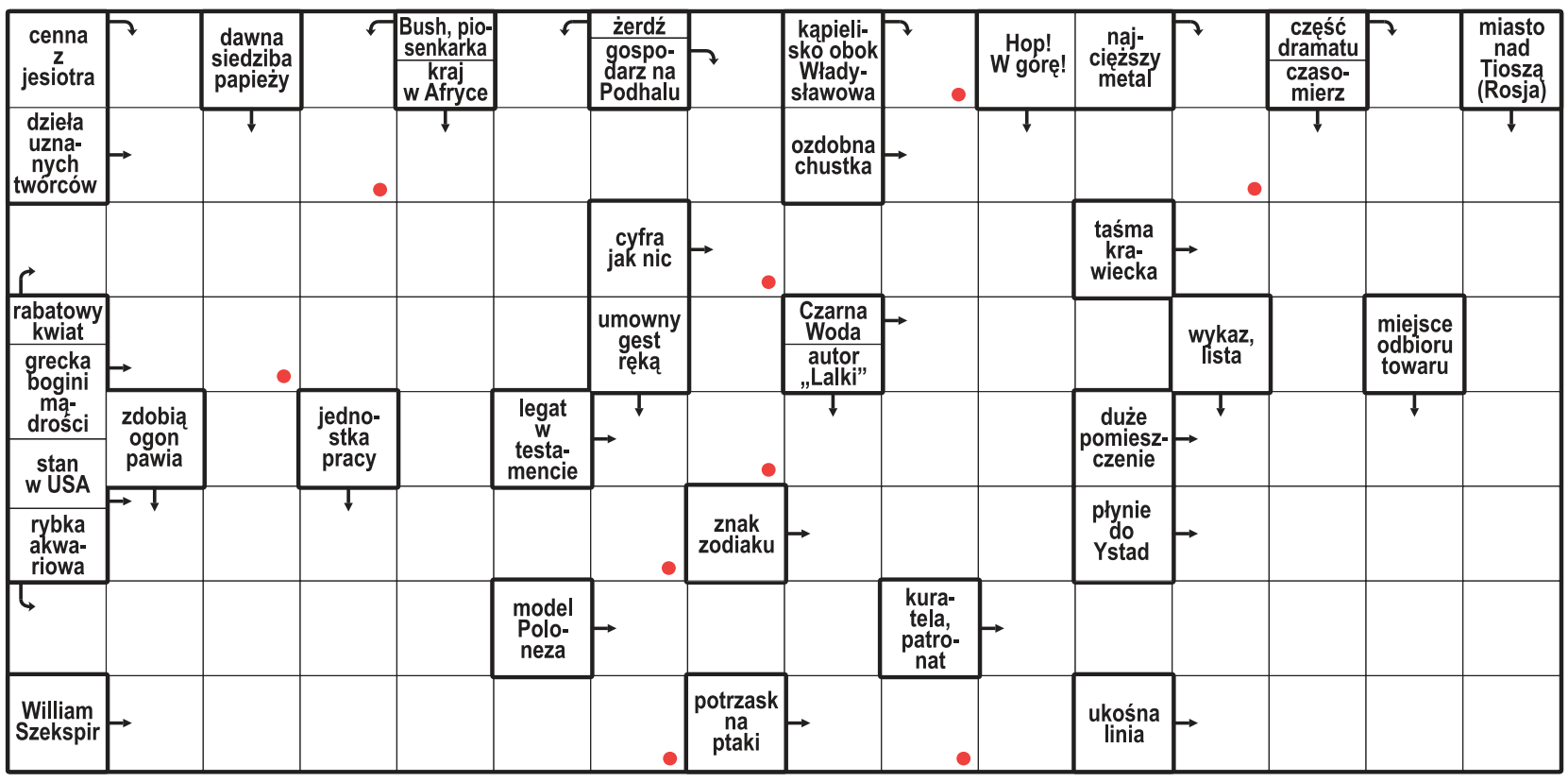
**Pionowo:**

**1)** salonik pani domu,
**2)** roślina o ostrym zapachu i gorzkim smaku,
**3)** Monika, polska piosenkarka,
**4)** Fahrenheita lub Richtera,
**5)** indiańskie plemię ze stanu Floryda,
**6)** myśliciel i podróżnik z Abdery,
**7)** miejsce walk gladiatorów,
**8)** „… Monte Christo”, powieść Dumasa,
**9)** tworzy się podczas odwilży,
**10)** określony sposób postępowania,
**20)** nadmierna brawura, śmiałość,
**22)** formacja roślinna w Ameryce Południowej,
**24)** wystawne przyjęcie, biesiada,
**25)** dolina o stromych zboczach,
**28)** koń maści białej,
**29)** żywi się liśćmi eukaliptusa,
**31)** krzew o wonnych kwiatach,
**32)** ostrze w sieczkarni,
**33)** Norman, autor powieści „Nadzy i martwi”,
**35)** uczucie silniejsze od zazdrości,
**36)** roślina zielna, grubosz,
**37)** dawny worek na wodę.

### ROZWIĄZANIE NR 140

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| P | A | P | I | R | U | S | ■ | K | ■ | P | E | L | U | S | Z | K | A | | |
| A | ■ | S | ■ | U | ■ | Z | M | O | W | A | ■ | E | ■ | K | ■ | A | ■ | | |
| S | Z | A | F | L | I | K | ■ | R | ■ | C | E | G | I | E | Ł | K | A | | |
| E | ■ | L | ■ | O | ■ | O | R | A | C | Z | ■ | I | ■ | C | ■ | A | ■ | | |
| K | O | M | U | N | A | Ł | ■ | L | ■ | K | L | A | S | Z | T | O | R | | |
| ■ | P | ■ | N | ■ | ■ | A | L | E | J | A | ■ | ■ | Ł | ■ | E | ■ | ■ | | |
| P | O | C | I | Ą | G | ■ | A | ■ | A | ■ | K | R | O | N | I | K | A | | |
| ■ | N | ■ | T | ■ | R | A | D | O | Ś | Ć | ■ | ■ | W | ■ | N | ■ | L | | |
| B | A | G | A | Ż | E | | | | | | | P | O | W | A | G | A | | |
| I | ■ | O | ■ | ■ | C | | | | | | | O | ■ | K | ■ | ■ | S | | |
| B | A | L | Z | A | K | | | | | | | N | A | Ł | Ę | C | Z | | |
| E | ■ | O | ■ | ■ | I | | | | | | | U | ■ | A | ■ | H | ■ | | |
| L | O | N | D | Y | N | | | | | | | R | O | D | Z | A | J | | |
| O | ■ | K | ■ | ■ | O | | | | | | | A | ■ | K | ■ | R | ■ | | |
| T | R | A | Ł | ■ | S | K | R | Z | Y | P | E | K | ■ | A | U | T | O | | |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: KASZTANKA.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Postaw na odwagę i działanie. Horoskop dzienny mówi, że śmiała decyzja może otworzyć nowe drzwi.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie spieszyć się z decyzjami.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że jedno zdanie może zmienić Twój plan.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Zadbaj dziś o swoje emocje i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczera rozmowa przyniesie spokój.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by pokazać swoje talenty.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Drobne sprawy mogą wymagać uwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi dołożyć staranności.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Horoskop dzienny to wskazówka, by poszukać równowagi między obowiązkami a odpoczynkiem.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Zaufaj intuicji, szczególnie w sprawach sercowych. Horoskop na dziś mówi, że łatwo odczytasz ukryte intencje.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Nowa inspiracja doda Ci energii. Horoskop dzienny radzi spróbować czegoś innego.

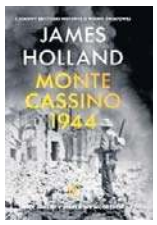
**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwie zrealizujesz swoje cele.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywny pomysł może szybko przerodzić się w coś większego. Horoskop na dziś radzi działać odważnie.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Mocno poczujesz potrzeby innych. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ludzie będą Ci wdzięczni.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

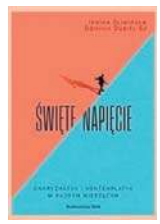
## DO POCZYTANIA




**JAMES HOLLAND „MONTE CASSINO 1944. PIĘĆ MIESIĘCY PIEKŁA WE WŁOSZECH”**
Uznany historyk II wojny światowej i autorytet w dziedzinie kampanii włoskiej, opierając się na latach badań oraz dziesiątkach pamiętników, listów i relacji świadków, kreśli wielowymiarowy obraz jednej z najkrwawszych kampanii wojny. Ukazuje wydarzenia z perspektywy alianckich i niemieckich żołnierzy, dowódców, pielęgniarek, włoskich cywilów i partyzantów.
**Wyd. Literackie, Kraków, 139,90 zł**




**MOLLY OLDFIELD „WSZYSTKO, CO CHCESZ WIEDZIEĆ. DOOKOŁA ŚWIATA. GENIALNE PYTANIA I PROSTE ODPOWIEDZI NA KAŻDY DZIEŃ ROKU”**
Autorka nagradzanego podcastu „Everything Under the Sun”, na podstawie którego powstała książka, w prosty sposób odpowiada na 365 pytań z najróżniejszych dziedzin: historii, sztuki, biologii, fizyki i nauk przyrodniczych. Ma wsparcie cenionych ekspertów.
**Wyd. Znak Emotikon, Kraków 2026, 69,99 zł**




**DOMINIK DUBIEL, IRMINA ŚLIWIŃSKA „ŚWIĘTE NAPIĘCIE CHARYZMATYK I KONTEMPLATYK W KAŻDYM WIERZĄCYM”**
Irmina Śliwińska i Dominik Dubiel SJ zapraszają do odkrywania modlitwy kontemplacyjnej i charyzmatycznej jako dwóch dróg, które harmonijnie współistnieją w życiu. Autorzy pokazują, że choć często postrzega się je jako skrajnie różne formy, to wyrastają one z tego samego źródła – z działania trzeciej Osoby Boskiej.
**Wyd. WAM, Kraków 2026, 49,90 zł**




**THRITY UMRIGAR „PIEŚŃ ZBUNTOWANYCH SERC”**
Smita, indyjsko-amerykańska dziennikarka, przysięgła sobie, że nigdy nie wróci do Indii. Po latach wraca jednak w rodzinne strony i przyjmuje propozycję napisania reportażu. Śledząc sprawę młodej kobiety brutalnie ukaranej przez własną rodzinę, Smita staje twarzą w twarz nie tylko z ludzkim okrucieństwem, ale również ze swoją bolesną przeszłością.
**Wyd. Znak JednymSlowem, Kraków 2026, 54,99 zł**



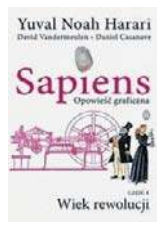

**ELKE WISS „JAK PRZESTAĆ MÓWIĆ I ZACZĄĆ ROZMAWIAĆ. SOKRATES W PRAKTYCE”**
Świat wymaga natychmiastowych reakcji i gotowych odpowiedzi. Rozmowy stają się szybkie, powierzchowne, nastawione na to, by udowodnić rację, a nie by zrozumieć drugą osobę. Krokiem w kierunku lepszej komunikacji jest zadawanie dobrych pytań. Otwierają rozmowę i pozwalają wyjść poza własny punkt widzenia. Autorka pokazuje, jak to zrobić.
**Wyd. Znak Koncept, Kraków 2026, 54,99 zł**



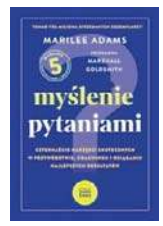

**EDWARD LUCE „ZBIG. ŻYCIE ZBIGNIEWA BRZEZIŃSKIEGO PROROKA CZASÓW ZIMNEJ WOJNY”**
Montreal, maj 1945 roku. Siedemnastoletni syn polskiego dyplomaty wybiega na ulicę świętować koniec wojny. Wśród brytyjskich i amerykańskich flag dostrzega jednak sierp i młot. Już wie, że pół Europy właśnie wpadło z jednej dyktatury w drugą. Od tej sceny zaczyna się droga, jakiej nie przeszedł żaden inny emigrant w dziejach amerykańskiej polityki.
**Wyd. Agora, Warszawa 2026, 99,99 zł**



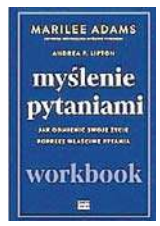

**P. EMI „JAK ROZPĘTAŁAM NAJWIĘKSZĄ SEKSAFERĘ W POLSCE”**
To nie jest opowieść o zepsutych facetach i zachłannych kobietach. To opowieść o systemie, który działa jak dobrze naoliwiona maszyna do przerabiania ludzkich słabości na pieniądze. Mnóstwo pieniędzy. Moimi klientami byli najpotężniejsi mężczyźni w Polsce i nie tylko. Znacie ich z mównic sejmowych, telewizji, estrady czy boisk piłkarskich.
**Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, 48,00 zł**




**YUVAL NOAH HARARI , DANIEL CASANAVE „SAPIENS. OPOWIEŚĆ GRAFICZNA. TOM 4. WIEK REWOLUCJI”**
Komiks wielki jak świat! Najsłynniejsze dzieło Harariego w odsłonie graficznej. W czwartej i ostatniej części monumentalnej serii komiksowej Harari analizuje, jak myślenie naukowe zdominowało XVI wiek, wyprzedzając religię i filozofię oraz napędzając ekspansję imperialną, kolonializm i rewolucję przemysłową.
**Wyd. Literackie, Kraków, 119,90 zł**




**MARILEE ADAMS „MYŚLENIE PYTANIAMI. WYDANIE 5 UAKTUALNIONE”**
Dzięki Mapie Wyboru oraz sprawdzonym pytaniom przełączającym czytelnicy uczą się świadomie zmieniać sposób reagowania na trudne sytuacje od automatycznego oceniania do myślenia, które prowadzi do lepszych decyzji i skuteczniejszego działania. To zaktualizowane wydanie pokazuje również, dlaczego właśnie dziś ta umiejętność jest tak ważna.
**Wyd. Studio Emka, Warszawa 2026, 49,00 zł**

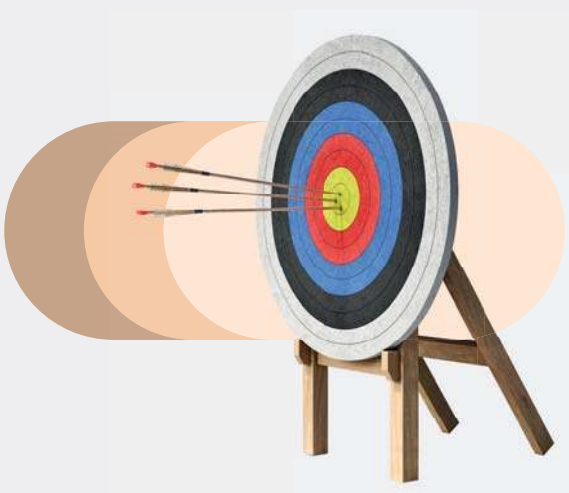



**MARILEE ADAMS „MYŚLENIE PYTANIAMI. WORKBOOK”**
Workbook pomoże ci wybrać obszar, nad którym chcesz pracować, a następnie wdrożyć zasady i praktyki myślenia pytaniami, by odczuć pozytywne skutki tego podejścia. Znajdziesz tu wszystkie niezbędne materiały: narzędzia, ćwiczenia, praktyki somatyczne i scenariusze wydarzeń, by w pełni skorzystać z praktycznych zastosowań myślenia pytaniami zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.
**Wyd. Studio Emka, Warszawa 2026, 39,90 zł**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl



Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

# DROBNE

## Praca

ZATRUDNIĘ

**FIRMA** zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

**PRACOWNIKÓW** budowlanych, fachowców, remonty, elewacje, stała praca, Toruń. 602-337-086

## Zdrowie

STOMATOLOGIA

**NAPRAWA** Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

## Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**BUDOWY** i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

INSTALACYJNE

**ELEKTRYK** 24h. 600-16-15-17

KOMPUTEROWE

**514-042-236.** Informatyk z dojazdem.

## Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.**

**PROMOCJA** - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

**ŁEBA** - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

## Różne

**STARE** książki skup, 881-934-948

## Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

**KURY** nioski dowóz 600539790

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA 0011575763

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0011575822

„ALPA”
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl
- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.




Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

eprasa.pl 3fcf3bf48f

S24 sportowy24.pl

# sport

ŻUŻEL

**Sensacyjne wyniki** Grand Prix Danii, nowy lider przed ostatnim turniejem w Toruniu
*str. 21*

PIŁKA NOŻNA



FOT. WOJCIECH MATUSIK

**Remis Zawiszy** w meczu na szczycie. Nieudany weekend naszych III-ligowców
*str. 22-23*

KOSZYKÓWKA

**Twarde Pierniki tracą kluczowego gracza.** Udane testy Enea Łaciate Astorii, porażka i zwycięstwo Anwilu w Chorwacji
*str. 24*

Klaudia Kazimierska za zwycięstwo w Budapeszcie zainkasowała 150 tysięcy dolarów




FOT. PAWEŁ SKRABA

**Fortuna dla Klaudii Kazimierskiej!** Medal mistrzostw Europy, rekord Polski i teraz triumf w Ultimate Championship w Budapeszcie. *str. 20*

eprasa.pl 3fcf3bf48f

SIATKÓWKA

# Polscy siatkarze, broniący tytułu, mistrzostwa Europy rozpoczęli zgodnie z oczekiwaniami

Jacek Kmiecik

**Reprezentacja Polski, broniąca tytułu mistrza Europy, w pierwszych meczach grupy B EuroVolley w Sofii pokonała po 3:0 Portugalię i Izrael.**

Zespół trenera Nikoli Grbicia pokonał rywali z Izraela w 72 minuty.

– Udało się w miarę krótkim czasie wygrać to spotkanie. Utrzymaliśmy koncentrację. Trochę się oszukiwaliśmy i sztucznie się nakręcaliśmy, bo rywal nie był z najwyższej półki. Najważniejsze, że nie straciliśmy głowy i mecz nie wymknął nam się spod kontroli. Od początku zagraliśmy swoje. Bardziej męczymy się na treningach – ocenił Kamil Semeniuk.

Biało-Czerwoni od samego początku zdecydowanie dyktowali warunki gry, nie pozwalając niżej notowanym rywalom na zbyt wiele.

– Zrobiliśmy swoją robotę w trzech setach, tak jak zaplanowaliśmy i jesteśmy zadowoleni – mówił Szymon Jakubiszak, środkowy reprezentacji Polski, który debiutuje na mistrzostwach Europy. Przyznał, że nie odczuwa z tego powodu jakieś wielkiej presji.

– Na pewno nikogo nie lekceważymy. Każdy, kto tu przyjechał, będzie chciał z nami wygrać, aczkolwiek znamy swoją wartość. Jeżeli zagramy na swoim wysokim poziomie, to jesteśmy w stanie wygrać tak naprawdę z każdym – dodał środkowy Biało-Czerwonych.

– Ciężko się do czegoś przyczepić chyba w tym momencie, natomiast takie mecze, jakie tu rozegraliśmy, nie są jakimś wielkim wyznacznikiem tego, w jakim miejscu jesteśmy. Zakładam, że wszystko zacznie się dopiero od meczów z Ukrainą i Bułgarią. Wówczas to będzie dla nas jakiś taki realny feedback, który pokaże nam czy dobrze gramy, czy musimy na czymś konkretnie się skupić – stwierdził libero Polaków Jakub Popiwczak.

Mecz z Izraelem na trybunach Areny 8888 w Sofii obejrzało 1876 widzów, z czego 90 procent stanowili kibice reprezentacji Polski.

– No, zdecydowanie kibiców było więcej, myślę, że z każdym meczem tutaj będzie coraz lepiej, zaczynaliśmy pierwszy mecz w czwartek o godzinie 16, co nie służy do końca temu, żeby spędzać czas na hali. Dziś sobota i już zdecydowanie lepiej. Jak siatkówka w Europie, mecze Polaków, to są nasi kibice. Mam wrażenie, że to jest proste równanie i zawsze ono się zgadza, przez co ja jestem szczęśliwym człowiekiem – podkreślił Popiwczak.

W meczu grupowych rywali Polski Ukraina sensacyjnie pokonała wicemistrza świata i współgospodarza EuroVolley 2026 Bułgarię 3:1.

Po zwycięstwach nad Izraelem 3:1 i Macedonią Północną 3:0 zespół Ukrainy „uciszył" bułgarską publiczność, która szczelnie wypełniła Arenę 8888 w Sofii. Na trybunach zasiadło 11689 widzów.



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Od prawej Kamil Semeniuk, Szymon Jakubiszak i Marcin Komenda, podczas meczu grupy B mistrzostw Europy w Sofii z Izraelem

– Krok po kroku spokojnie robimy swoje. Wygrać przy takiej publiczności i z tak mocnym zespołem to nie taka prosta sprawa. Przy takim hałasie kibiców nie było łatwo, ale ja już znam taką atmosferę z gry w polskiej ekstraklasie – powiedział środkowy reprezentacji Ukrainy i Projektu Warszawa Jurij Semeniuk.

Reprezentacja Ukrainy przed rokiem wystąpiła w mistrzostwach świata, które rozgrywane były na Filipinach, zajmując 24. miejsce. W Lidze Narodów natomiast spisała się bardzo dobrze awansując do ćwierćfinału, gdzie przegrała 1:3 z Polską, która we wtorek o godzinie 18.00 znowu stanie na jej drodze.

LEKKOATLETYKA

# Z Włocławka przez USA do Budapesztu. Wreszcie mamy światową gwiazdę, która rozbija bank po banku. Historyczny bieg Klaudii Kazimierskiej!

Paweł Wiśniewski, JP

**To, co ta dziewczyna wyprawia, nie mieści się w głowie. Podczas zawodów „World Athletics Ultimate Championship" (pula nagród: 10 000 000 USD), Klaudia Kazimierska okazała się bezkonkurencyjna w biegu na dystansie 1500 metrów.**

Bez wątpienia to jest sezon 25-latki rodem z Włocławka. W lipcu zdobyła dwa złote medale mistrzostw Polski w Białymstoku. W sierpniu w Birmingham została wicemistrzynią Europy, a następnie dwukrotnie - w Chorzowie i Brukseli - poprawiła rekord Polski na 1500 metrów. 5 września uzyskała najlepszy w tym roku czas na świecie - 3:54.05.

Na dobrze nam znanym stadionie „Nemzeti Atlétikai Központ" w Budapeszcie, usytuowanym tuż nad Dunajem, Klaudia Kazimierska ponownie nie dała rywalkom żadnych szans. Czas 3:57.55 bezpośrednio przełożył się na premię finansową w wysokości 150 000 dolarów!

Ostatnie 400 metrów Polka pokonała w 57.44. Tydzień wcześniej, w wygranym finale Diamentowej Ligi w Brukseli (czek na 60 000 USD) było o niespełna 2 sekundy wolniej...




FOT. PAWEŁ SKRABA

W tydzień Klaudia Kazimierska zarobiła na bieżni 210 000 dolarów, czyli ok. 782 000 złotych! Takiej kasy nie zgarnął żaden nasz lekkoatleta

Największą jednorazową wygraną otrzymała w 2009 roku Anita Włodarczyk, która w trakcie mistrzostw świata w Berlinie zarobiła 160 000 dolarów, zdobywając złoto (60 000 USD) i bijąc rekord świata w rzucie młotem (100 000 USD)!

Ostatnie metry rywalizacji w Budapeszcie to tradycyjnie znakomity finisz Polki, która pokonała Brytyjkę Georgię Hunter Bell o 0.17 sekundy. Reszta rywalek - w tym aż cztery Etiopki - daleko z tyłu.

- Bycie faworytką w takim biegu było dla mnie zupełnie nowym doświadczeniem. Po zwycięstwie w finale Diamentowej Ligi w Brukseli w zeszłym tygodniu sama wywierałam na sobie pewną presję. Wygrana w Diamentowej Lidze sprawiła mi ogromną radość i miałam nadzieję powtórzyć ten sukces dzisiejszego wieczoru. Walka z Georgią na ostatnich 100 metrach była niezwykle emocjonująca, ale dobrze przepracowałam sezon i zdobyłam sporo doświadczenia. Rywalizowałam z Georgią już kilka razy w tym roku i miałam plan na ten bieg – ostatecznie wszystko potoczyło się dokładnie tak, jak sobie założyłam. W tym roku pracowałam również nad sferą mentalną; zaliczyłam kilka startów, z których wiele wyniosłam – to było jak przełamanie jakiejś blokady w mojej głowie - powiedziała Kazimierska

Klaudia już po raz ósmy w karierze pokonała dystans 1500 metrów poniżej 4 minut. W historii polskiej lekkoatletyki, dwukrotnie dokonała tego Lidia Chojecka i po razie - Anna Bukis, Weronika Lizakowska i Sofia Ennaoui. Kolejnym i zapewne ostatnim startem Kazimierskiej w tym sezonie będzie mityng „Athlos" na „StoneX Stadium" w Londynie, zaplanowany na 18 września i bieg na milę.

Paweł Fajdek w swojej najlepszej próbie konkursu rzutu młotem uzyskał wynik 76.11 m i po raz drugi w karierze pokonał mistrza olimpijskiego i dwukrotnego mistrza świata, młodszego o 13 lat, Ethana Katzberga, z którym przegrał już... 17 konkursów.

W Budapeszcie Kanadyjczyk nie miał mierzonej próby.

**Występy Polaków:**

- Natalia Bukowiecka (400 metrów) - 10. miejsce
- Klaudia Kazimierska (1500 metrów) - 1. miejsce
- Pia Skrzyszowska (100 metrów przez płotki) - 7. miejsce
- Maria Żodzik (wzwyż) - 6. miejsce
- Jakub Szymański (110 metrów przez płotki) - 12. miejsce
- Paweł Fajdek (młot) - 6. miejsce

**Kasa wypłaci:**

- 1. miejsce = 150 000 dolarów
- 2. miejsce = 75 000 dolarów
- 3. miejsce = 40 000 dolarów
- 4. miejsce = 25 000 dolarów
- 5. miejsce = 16 000 dolarów
- 6. miejsce = 14 000 dolarów
- 7. miejsce = 12 000 dolarów
- 8. miejsce = 10 000 dolarów
- 9. miejsce = 9000 dolarów
- 10. miejsce = 8000 dolarów
- 11. miejsce = 7000 dolarów
- 12. miejsce = 6000 dolarów
- 13. miejsce = 5000 dolarów
- 14. miejsce = 4000 dolarów
- 15. miejsce = 3000 dolarów
- 16. miejsce = 2000 dolarów

eprasa.pl 3fcf3bf48f

ŻUŻEL

# Słaby występ Polaków w Grand Prix w Vojens. Zmarzlik stracił pozycję lidera

Zbigniew Czyż

**Bartosz Zmarzlik zajął piąte miejsce w Grand Prix Vojens na żużlu i stracił prowadzenie w klasyfikacji generalnej mistrzostw świata. Turniej w Danii wygrał Brytyjczyk Robert Lambert.**

Zawody w Vojens były dziewiątą, przedostatnią rundą tegorocznej edycji Grand Prix. Z powodu silnego deszczu turniej został zakończony po 20. biegach - przed wyścigami ostatniej szansy, które miały uzupełnić skład finału. Wcześniej miejsce w najważniejszym starcie dnia zapewnili sobie najlepsi w fazie zasadniczej Lambert i Duńczyk Leon Madsen. Zwycięzcą zawodów został właśnie Anglik, który awansował z trzeciego miejsca na pozycję lidera klasyfikacji mistrzostw świata.

Zawody na 300-metrowym torze oddanym do użytku w 1975 roku nie były szczęśliwe dla Bartosza Zmarzlika. Sześciokrotny mistrz świata jeszcze przed zawodami stracił samodzielne prowadzenie w cyklu GP, bowiem po dodatkowo punktowanych sprintach w klasyfikacji generalnej dogonił go Australijczyk Brady Kurtz. W samym turnieju, zawodnikowi Motoru Lublin także nie wiodło się najlepiej. Polak zaczął wprawdzie od zwycięstwa, ale w kolejnym wyścigu był ostatni.

W kolejnych trzech wyścigach, obrońca tytułu zdobył łącznie sześć punktów, co dało mu piąte miejsce. Bez błysku jeździł także siódmy Kurtz i obaj mieli się spotkać w tym samym wyścigu ostatniej szansy, z którego awans do finału uzyskałby tylko zwycięzca. Do tego jednak nie doszło, bowiem w Vojens się rozpadało i po kilkudziesięciominutowej przerwie sędzia postanowił zakończyć zawody.



FOT. SZYMON STARNAWSKI POLSKA PRESS

Losy mistrzostwa świata w sezonie 2026 rozstrzygną się w Toruniu

Na tej decyzji najbardziej skorzystał Lambert, który został ogłoszony zwycięzcą. Na drugim stopniu podium stanął Madsen, a trzecie miejsce zajął Australijczyk Max Fricke. Pozostali Polacy spisali się dość przeciętnie. Szósty Kacper Woryna wygrał jeden wyścig, podobnie jak dziewiąty PatrykDudek, a 13. Dominik Kubera w pięciu startach zdobył tylko pięć punktów.

- Tracę tylko jeden punkt, ale jeszcze jedna runda przed nami. Generalnie to był szalony dzień. Warunki na torze bardzo mocno się zmieniały. Pola startowe momentami były dobre, momentami złe. Jak to w żużlu bywa - powiedział tuż po zawodach na antenie Eurosportu Bartosz Zmarzlik.

Losy tytułu rozstrzygną się w Toruniu 26 września. Nikt spoza czołowej trójki Lambert, Zmarzlik, Kurtz nie ma już szans na końcowe podium. Przed ostatnim turniejem, prowadzący w klasyfikacji generalnej Robert Lambert ma punkt przewagi nad broniącym tytułu Zmarzlikiem. Trzeci jest Australijczyk Brady Kurtz, który traci do Brytyjczyka trzy punkty.

Nieco w cieniu walki o mistrzostwo świata pozostaje rywalizacja o utrzymanie w cyklu, w którą zaangażowanych jest aż czterech żużlowców: Leon Madsen, Max Fricke, Kacper Woryna i Patryk Dudek.

Prawo startu w przyszłorocznej edycji Speedway Grand Prix zapewni sobie siedmiu najlepszych zawodników obecnego sezonu. Na jedną imprezę przed zakończeniem cyklu, czwarte miejsce zajmuje Duńczyk Michael Jepsen Jensen z dorobkiem 102. punktów, piąty z 90 oczkami jest jego rodak Leon Madsen. Tuż za plecami Duńczyków jest aż trzech żużlowców mających po 89 punktów - Australijczyk Max Fricke oraz Polacy, Kacper Woryna i Patryk Dudek.

**Wyniki Grand Prix Danii:**

1. Robert Lambert (Anglia)
2. Leon Madsen (Dania)
3. Max Fricke (Australia)
4. Michael Jepsen Jensen (Dania)
5. Bartosz Zmarzlik (Polska)
6. Kacper Woryna (Polska)
7. Brady Kurtz (Australia)
8. Fredrik Lindgren (Szwecja)
9. Patryk Dudek (Polska)

...

13. Dominik Kubera (Polska)

**Klasyfikacj generalna po dziewięciu turniejach SGP 2026:**

| | |
|---|---|
| 1. Robert Lambert (Anglia) | 142 pkt. |
| 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) | 141 |
| 3. Brady Kurtz (Australia) | 139 |
| 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) | 102 |
| 5. Leon Madsen (Dania) | 90 |
| 6. Max Fricke (Australia) | 89 |
| 7. Kacper Woryna (Polska) | 89 |
| 8. Patryk Dudek (Polska) | 89 |
| ... | |
| 14. Dominik Kubera (Polska) | 35 |

PIŁKA NOŻNA

# Kanonierzy nie zwalniają tempa, Kiwior strzela gola dla Porto

Marcin Kozłowski

**Weekend przyniósł kolejne emocje w nasilniejszych europejskich ligach.**

W Premier League niepokonany jest Arsenal Londyn. Obrońcy mistrzowskiego tytułu wygrali na trudnym terenie w Sunderlandzie i z kompletem punktów przewodzą stawce. Kolejne „oczka" straciły z kolei ekipy FC Liverpool i Chelsea, które zremisowały tylko u siebie - odpowiednio - z Fulham i Hull City.

W Bundeslidze po 3. kolejce bez strat są już tylko drużyny Freiburga i Borussii Dortmund.

W La Lidze efektowne zwycięstwo odniósł Real Madryt. Królewscy dogonili w tabeli Barcelonę, która ma jednak mecz rozegrany mniej.

W Ligue One stawkę otwierają Rennes i Monaco, które w weekend straciło pierwsze punkty w sezonie.

W najciekawszym meczu w Serie A Lazio Rzym zremisowało 2:2 z AC Milan.

Jakub Kiwior strzelił gola w wyjazdowym meczu 6. kolejki Primeira Liga dla FC Porto w spotkaniu z Casa Pia (4:1). W „Smokach" zagrał też Jan Bednarek. Na pierwszy występ wciąż czeka Oskar Pietuszewski.

**Premier League**

**4. kolejka:** Sunderland - Arsenal 0:2, Tottenham - Everton 0:0, Bournemouth - Brentford 2:2, Aston Villa - Nottingham 1:2, Chelsea - Hull 2:2, Crystal Palace - Ipswich 2:3, Liverpool - Fulham 0:0.

**Bundesliga**

**3. kolejka:** Koeln - Werder Brema 1:1, Borussia Dortmund - Paderborn 3:0, Hoffenheim - Stuttgart 2:1, Freiburg - Borusia M-G 5:0, Augsburg - Bayer Leverkusen 2:2, Mainz - Eintracht Frankfurt 1:3, Union Berlin - Schalke 1:3.

**La Liga**

**5. kolejka:** Real Madryt - Vallecano 4:1, Athletic Bilbao - Elche 1:1, Osasuna - Espanyol 0:2, Racing Santander - Alaves 2:1, Sevilla - Valencia 1:0.

**Ligue 1**

**4. kolejka:** Auxerre - Nice 1:0, Le Havre - Angers 0:0, Lorient - Toulouse 2:2, Paris FC - Lyon -:0, Strasbourg - Monaco 1:1, Rennes - Marsylia 1:0.

**Serie A**

**4. kolejka:** Atalanta - Cagliari1:2, Lazio - Milan 2:2, Genoa - Frosinone 1:1, Venezia - Fiorentina 2:4.

KRÓTKO

Piłka nożna

## Młode Polki niepokonane w mistrzostwach świata

Polska reprezentacja z trzema zwycięstwami na koncie zakończyła fazę grupową odbywających się w naszym kraju mistrzostw świata do lat 20. W ostatnim występie Biało-Czerwone pokonały Benin 4:1 (2:0). Mecz 1/8 finału nasza reprezentacja zagra w najbliższy czwartek - tak jak wcześniejsze spotkania w Bielsku-Białej. Jeśli Polki awansują, przeniosą się do Łodzi, gdzie na stadionie ŁKS-u będą grać już do końca turnieju. Ewentualny ćwierćfinał z udziałem reprezentacji Polski rozegrany zostanie w niedzielę, 20 września. Półfinały zaplanowano na środę, 23 września, mecz o brąz na sobotę, 26 września, a finał na 27 września.

ZC

Żeglarstwo

## Satrjan szósta w ME w klasie Formula Kite

Izabela Satrjan (UKŻ Wiking Toruń) zajęła szóste miejsce w mistrzostwach Europy w olimpijskiej klasie Formula Kite w tureckiej Akyace. W klasyfikacji open była 10. Rywalizowało 92 żeglarzy z 29 państw. Regaty odbywały się w formule otwartej, czyli także z udziałem przedstawicieli innych kontynentów. W stawce 36 kobiet z 19 krajów najlepsza okazała się Holenderka Jessie Kampman. W gronie 56 mężczyzn z 27 państw pierwszą lokatę wywalczył aktualny mistrz świata i triumfator tych zawodów sprzed roku Maximilian Maeder z Singapuru, jednak mistrzem Starego Kontynentu został srebrny medalista czempionatu globu Szwajcar Gian Stragiotti.

JacK

Kajakarstwo górskie

## Polacy bez sukcesów w PŚ w La Seu d'Urgell

Polacy nie zdołali awansować do finałów w konkurencji C1 zawodów Pucharu Świata w kajakarstwie górskim w La Seu d'Urgell w Hiszpanii. Wśród kobiet Klaudia Zwolińska (na zdjęciu), ubiegłoroczna mistrzyni świata w tej konkurencji, odpadła w półfinale, zajmując w nim 22. miejsce, a Hanna Danek odpadła w eliminacjach, zajmując 39. pozycję. Rywalizację kobiet wygrała Brazylijka Ana Satila, a mężczyzn Hiszpan Miquel Trave.

JacK



FOT. WOJCIECH MATUSIK

eprasa.pl 3fcf3bf48f

PIŁKA NOŻNA

# Zawisza i Olimpia bez zwycięstw w delegacjach

W 8. kolejce Betclic 2. Ligi w zespole Zawiszy zadebiutował Krystian Brzozowski, który wczoraj skończył 18 lat. Pierwszego gola w niebiesko-czarnych barwach zdobył jego rówieśnik Jan Juśkiewicz. Czerwona kartka dla Kacpra Cichonia z Olimpii.

Joachim Przybył, MK

**HUTNIK KRAKÓW - ZAWISZA BYDGOSZCZ 1:1 (1:1)**
**Bramki:** Oskar Kordykiewicz (34) - Jan Juśkiewicz (22)
**Hutnik:** Mędrala - Nweke, Bracik, Ściuk - Motrych (47. Gałek), Budziński (56. Burka), Laskowski (56. Sajdak), Zawada (77. Rzepka) - Sowiński, Florek, Kordykiewicz (70. Lelek)
**Zawisza:** Oczkowski - Brzozowski (85. Dziarkowski), Golak, Staniak, Juśkiewicz - Szumilas, Kanach, Cywiński (70. Kona) - Rak (65. Bogusiewicz), Kozłowski (84. Mas), Stępień (64. Strzyżewski)
**Sędziował:** Dawid Wiśniewski (Olsztyn)

Pierwsze minuty należały do gospodarzy. Bydgoszczanie kilka razy łatwo tracili piłkę przy wyprowadzaniu jej spod własnej bramki. Kończyło się to groźnymi dośrodkowaniami, ale bez celnego strzału. Po kwadransie pokazał się po raz pierwszy Mateusz Stępień, który indywidualnym rajdem przedarł się pod bramkę lewym skrzydłem. Pomocnik był zdecydowanie najgroźniejszym piłkarzem Zawiszy i był autorem pierwszego celnego strzału na bramkę Hutnika.

Stępień przeprowadził kolejną świetną akcję w 22. min. i popisał się kolejną asystą w tym sezonie. Stojący przed bramką Jan Juśkiewicz ze spokojem skierował piłkę do bramki tuż obok słupka między nogami obrońców. Po 12 minutach był już jednak remis. Po nieporozumieniu Michała Oczkowskiego z obrońcami przy dośrodkowaniu gospodarzy Oskar Kordykiewicz musiał trafić do pustej bramki. Bramkarz Zawiszy zrehabilitował się jeszcze przed przerwą, gdy wygrał sytuację sam na sam z jednym z napastników po szybkiej kontrze Hutnika.


FOT. WOJCIECH MATUSIK

Pozyskany przed sezonem Jan Juśkiewicz zagrał kolejny dobry w barwach Zawiszy i strzelił pierwszego gola dla niebiesko-czarnych

Drugą połowę mocniej zaczęli gospodarze. Oczkowski musiał interweniować przy uderzeniu Mateusza Sowińskiego z pola karnego. Chwilę później debiutujący w niebiesko-czarnych barwach Krystian Brzozowski wyręczył bramkarza w podobnej sytuacji. Obaj trenerzy w szatni sporo czasu musieli poświęcić defensywie, bo częściej oglądaliśmy po przerwie klincz w środku boiska niż szybkie, składne akcje z obu stron. Nieco więcej z gry miał Hutnik, ale nie na tyle, żeby strzelić decydującego gola.

W następnej kolejce Zawisza podejmować będzie Górnika Łęczna.

**SOKÓŁ KLECZEW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 1:1 (1:1)**
**Bramka:** Kacper Śpiewak (11) - Karol Fietz (13)
**Sokół:** Wójcik - Andrzejewski, Wypych, Gawlik, Książek - Kubacki (63. Tkaczyk), Piotrowski, Ławrynowicz, Dudziński (73. Antczak), Adamski - Śpiewak
**Olimpia:** Jerke - Brzęk, Zbiciak, Michalski, Abramowicz - Jarzec (59. Jastrzembowski), Stec (46. Cichoń), Fietz, Olejarka, Kolasa (46. Nowacki, 77. Wilak) - Bałdyga (69. Szafranek)
**Sędziował:** Rafał Szydełko (Rzeszów)

Biało-zieloni przystąpili do spotkania w dobrych nastrojach po zwycięstwie nad rezerwami Śląska Wrocław. Z kolei ich przeciwnicy ostatnio przegrali na własnym boisku z Górnikiem Łęczna aż 0:4.

To jednak gospodarze bardzo szybko cieszyli się z prowadzenia. Już w 11. min. do bramki Michała Jerke trafił Kacper Śpiewak. Grudziądzanie odpowiedzieli jednak błyskawicznie bo uderzeniu Karola Fietza. Do przerwy obie drużyny miały jeszcze okazje do zdobycia bramek, ale wynik nie zmienił się.

W drugiej połowie więcej z gry mieli gospodarze, ale nie potrafili udokumentować przewagi golami. Olimpia mecz kończyła w dziesiątkę. Kacper Cichoń wszedł do gry po przerwie, ale spędził na boisko tylko 20 minut i zobaczył czerwoną kartkę.

W końcówce meczu Michał Jerke kilka razy w trudnej sytuacji ratował jeden punkt dla gości, a raz gospodarze trafili w poprzeczkę.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Chojniczanką.

**Pozostałe wyniki i strzelcy 8. kolejki: Resovia Rzeszów - Lechia Zielona Góra 0:1** (Igor Kurowski 42); **Znicz Pruszków - GKS Tychy 1:1** (Michał Borecki 29 - Mateusz Lewandowski 44); **Podhale Nowy Targ - Stal Stalowa Wola 5:0** (Marcinho 14, Piotr Żemło 22-samobójcza, Łukasz Seweryn 32, 46, Damian Kołtański 85); **Świt Szczecin - Chojniczanka Chojnice 1:5** (Adam Frączczak 27-karny - Valerijs Sabala 23, Maksymilian Tkocz 37, Konrad Janicki 61, Szymon Stypułkowski 70, Hubert Sobol 87); **Górnik Łęczna - Legia II Warszawa 4:1** (Rafał Kobryń 67, Bartłomiej Korbecki 69, 90+1, Adam Deja 90+3 - Cyprian Pchełka 18); **Avia Świdnik - Rekord Bielsko-Biała 0:1** (Jakub Ryś 35). Mecz **Sandecja Nowy Sącz - Śląsk II Wrocław** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Znicz Pruszków | 8 | 17 | 16-9 |
| 2. Górnik Łęczna | 8 | 16 | 18-9 |
| 3. GKS Tychy | 8 | 16 | 12-6 |
| 4. Hutnik Kraków | 8 | 15 | 16-9 |
| 5. Zawisza Bydgoszcz | 8 | 15 | 16-11 |
| 6. Podhale Nowy Targ | 8 | 14 | 18-14 |
| 7. Rekord Bielsko-Biała | 8 | 13 | 11-9 |
| 8. Lechia Zielona Góra | 8 | 12 | 16-12 |
| 9. Olimpia Grudziądz | 8 | 12 | 10-12 |
| 10. Sandecja Nowy Sącz | 7 | 11 | 9-6 |
| 11. Chojniczanka Chojnice | 8 | 11 | 13-13 |
| 12. Avia Świdnik | 8 | 9 | 10-14 |
| 13. Stal Stalowa Wola | 8 | 7 | 12-17 |
| 14. Sokół Kleczew | 8 | 7 | 8-19 |
| 15. Legia II Warszawa | 8 | 6 | 15-17 |
| 16. Śląsk II Wrocław | 7 | 6 | 11-13 |
| 17. Świt Szczecin | 8 | 5 | 9-20 |
| 18. Resovia Rzeszów | 8 | 3 | 6-16 |

PIŁKA NOŻNA

# Wda wciąż niepokonana, remis Chemika, piąta z rzędu porażka Elany

Joachim Przybył, MK

**W 8. kolejce Betclic 3. Ligi (Grupa II) kujawsko-pomorskie zespoły grały na boiskach rywali.**

**KKS KALISZ - WDA ŚWIECIE 1:1 (0:1)**
**Bramki:** Igor Kuchta (63) - Kaue Souza (21)
**Wda:** Zapała - Słaby, Nawrocki, Iwanicki (86. Kozłowski), Wojciechowski, Dawid (68. Bonikowski), Souza, Retlewski, Kotras, Woźny (68. Dróż), Kolbus (77. Lemka)

Wda - obok lidera ze Środy Wielkopolskiej - wciąż jest niepokonana, ale strata dwóch „oczek" sprawiła, że spadła na trzecie miejsce.

**KLUCZEVIA STARGARD - ELANA TORUŃ 2:1 (1:0)**
**Bramki:** Kacper Pietrzyk (39, 62) - Kamil Woroniecki (80-karny)
**Elana:** Procek - Ćwikliński, Skibicki (80. Raniszewski), Knera (85. Gajewski), Woroniecki, Cabański, Karbownik (65. Hashidate), Rożnowski (65. Orzeł), Kowalski, Jóźwicki (80. Kowalski), Stolc

Gospodarze prowadzili 2:0 po golach Kacpra Pietrzyka. Żółto-niebieskich stać było tylko na jedno trafienie z rzutu karnego. Elana poniosła piątą z rzędu porażkę i wciąż znajduje się w strefie spadkowej.

**VICTORIA WRZEŚNIA - CHEMIK BYDGOSZCZ 2:2 (1:1)**
**Bramki:** Jakub Bartkowski (39-karny), Oliwier Niklas (63) - Jakub Jarosz (3), Wiktor Bednarek (84)
**Chemik:** Pelczarski - Wędzelewski (54. Hulisz), Jaskuła, Karbowski, Ozga, Rysiewski, Zagórski (72. Bednarek), Jarosz, Łotoszyński (64. Prałat), Grzelak (64. Zaręba), Wierzbicki (64. Trojanowski)

Bydgoszczanie wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo na murawie. We Wrześni prowadzili, przegrywali a ostatecznie wrócili z remisem.

**Pozostałe wyniki i strzelcy 8. kolejki: Lech II Poznań - Noteć Czarnków 2:1** (Wojciech Szymczak 13, Mateusz Cegiełka 77 - Jarosław Ratajczak 81); **Polonia Środa Wielkopolska - Unia Swarzędz 4:3** (Bartosz Bartkowiak 2, Filip Karmański 47, Patryk Mikita 65, Stanisław Kubiak 81 - Wojciech Słowiński 39, Mateusz Maluski 73, Tomasz Dejewski 90+3); **Wikęd Luzino - Grom Nowy Staw 5:1** (Piotr Krubiel 11, Jakub Krefft 37, Adrian Petk 67-karny, Szymon Skurat 73, Filip Sosnowski 76 - Artur Radomski 55); **Flota Świnoujście - Gedania Gdańsk 1:1** (Antoni Grieger 87 - Miłosz Manuszewski 90); **Kotwica Kórnik - Lipno Stęszew 4:1** (Adam Strawa 27, Kamil Chiliński 34, 51, 60 - Krzysztof Kulczak 90+2); **Bałtyk Koszalin - Błękitni Stargard 0:2** (Wojciech Fadecki 11, 90). ©℗


FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Wda zdobyła punkt w Kaliszu, Elana przegrała w Stargardzie

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Polonia Środa Wlkp. | 8 | 22 | 27-14 |
| 2. Wikęd Luzino | 8 | 19 | 25-9 |
| 3. Wda Świecie | 8 | 18 | 14-8 |
| 4. Kluczevia Stargard | 8 | 16 | 17-14 |
| 5. Flota Świnoujście | 8 | 14 | 15-10 |
| 6. Lech II Poznań | 8 | 14 | 17-15 |
| 7. KKS Kalisz | 8 | 13 | 14-9 |
| 8. Błękitni Stargard | 8 | 13 | 18-15 |
| 9. Noteć Czarnków | 8 | 12 | 15-13 |
| 10. Kotwica Kórnik | 8 | 10 | 16-16 |
| 11. Bałtyk Koszalin | 8 | 9 | 8-11 |
| 12. Gedania Gdańsk | 8 | 7 | 16-20 |
| 13. Grom Nowy Staw | 8 | 7 | 19-24 |
| 14. Chemik Bydgoszcz | 8 | 7 | 12-17 |
| 15. Unia Swarzędz | 8 | 7 | 10-16 |
| 16. Elana Toruń | 8 | 5 | 11-19 |
| 17. Victoria Września | 8 | 5 | 9-21 |
| 18. Lipno Stęszew | 8 | 1 | 8-20 |

eprasa.pl 3fcf3bf48f

PIŁKA NOŻNA

# Wicemistrz lepszy od mistrza, pierwsze punkty dla Rakowa

Marcin Kozłowski

**Wydarzeniem 8. kolejki PKO BP Ekstraklasy był mecz najlepszych ekip ubiegłego sezonu.**

O wygranej wicemistrza Polski z Zabrza nad mistrzem z Poznania przesądził w ciagu czterech minut Erik Prekop. Przy prowadzeniu gości 1:0 Czech dwa razy - w bardzo podobnych okolicznościach - po rozegraniu rzutu rożnego pokonał Mateusza Lisa. Dzięki wygranej Górnik zmienił w fotelu lidera Lecha, który doznał pierwszej porażki w rozgrywkach.

Dopiero w siódmym meczu pierwsze punkty zdobył Raków Częstochowa, który w sezonie 2025/2026 był czwarty i reprezentował Polskę w europejskich pucharach. „Medaliki" pokonały Motor Lublin, mimo że musiały gonić wynik.

**Wyniki i strzelcy 8. kolejki: Raków Częstochowa - Motor Lublin 2:1** (Patryk Makuch 42, 77 - Kamil Lukoszek 34); **Wisła Kraków - Jagiellonia Białystok 2:0** (Angel Rodado 14, 87); **Śląsk Wrocław - Korona Kielce 1:2** (Malaly Dembele 79 - Mariusz Stępiński 35, Simon Gustafson 90+3); **Górnik Zabrze - Lech Poznań 2:1** (Erik Prekop 76, 80 - Allahyar Sayyadmanesh 36); **Zagłębie Lubin - GKS Katowice 2:1** (Kamil Nowogoński 42, Michalis Kosidis 78 - Arkadiusz Jędrych 90+4-karny); **Wisła Płock - Cracovia 3:1** (Patryk Kun 10, Sebastian Madejski 61-samobójczy, Samuel Akere 70 - Mohamed Berte 69); **Pogoń Szczecin - Wieczysta Kraków 2:0** (Darko Curlinov 59, Jordi Sanchez 90+4); Mecz **Legia Warszawa - Widzew Łódź** zakończył się po zamknięciu wydania. Dziś spotkanie **Radomiak Radom - Piast Gliwice** (godz. 19, Canal+ Sport 3). ©℗

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Górnik Zabrze | 7 | 18 | 14-8 |
| 2. | Lech Poznań | 7 | 16 | 12-6 |
| 3. | Legia Warszawa | 7 | 15 | 15-6 |
| 4. | Wisła Kraków | 8 | 14 | 15-11 |
| 5. | Pogoń Szczecin | 7 | 12 | 10-5 |
| 6. | Korona Kielce | 7 | 12 | 9-6 |
| 7. | Zagłębie Lubin | 7 | 12 | 8-6 |
| 8. | Jagiellonia Białystok | 7 | 12 | 11-10 |
| 9. | Piast Gliwice | 7 | 10 | 13-13 |
| 10. | GKS Katowice | 7 | 9 | 13-11 |
| 11. | Cracovia Kraków | 8 | 8 | 7-11 |
| 12. | Wisła Płock | 7 | 8 | 7-12 |
| 13. | Radomiak Radom | 7 | 8 | 6-13 |
| 14. | Widzew Łódź | 7 | 7 | 10-10 |
| 15. | Śląsk Wrocław | 8 | 6 | 10-13 |
| 16. | Motor Lublin | 8 | 5 | 9-15 |
| 17. | Wieczysta Kraków | 7 | 4 | 9-15 |
| 18. | Raków Częstochowa | 7 | 3 | 8-15 |

ŻUŻEL

# Emil Sajfutdinow podjął decyzję. „Anioły" mają już skład na sezon 2028

Joachim Przybył

**Emil Sajfutdinow do końca sezonu 2027 ma ważny kontrakt z Pres Toruń. Nieoficjalnie wiemy, że w „Aniołach" będzie startował przynajmniej rok dłużej. Klub ma także gotowe nowe kontrakty z Robertem Lambertem i Patrykiem Dudkiem.**



FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Emil Sajfutdinow będzie walczył o medale z Pres do 2028 roku

Czy w niedzielę toruńskich kibiców czekały dodatkowe niespodzianki na Motoarenie? Niewykluczone, że już po spodziewanym awansie do finału PGE Ekstraligi klub oficjalnie pochwali się nowymi kontraktami z gwiazdami.

W ostatnich tygodniach trwały intensywne negocjacje z kluczowymi żużlowcami „Aniołów". Przemysław Termiński chce się już zabezpieczyć przed konkurencją na rynku i swoim zwyczajem wyprzedza inne kluby przynajmniej o rok. Dlatego już teraz zaoferował nowe umowy zawodnikom, którzy będą w składzie w 2027 roku i praktycznie skompletował skład na rok 2028.

Kibice w Bydgoszczy marzą o powrocie do Polonii Emila Sajfutdinowa. Jerzy Kanclerz od dawna próbuje namówić do startów w Polonii żużlowca, ale to na razie się nie wydarzy. Lider „Aniołów" zaakceptował nowy kontrakt do 2028 roku. Tak samo, jak Patryk Dudek, któremu bardzo odpowiada współpraca z Piotrem Baronem.

Natomiast Robert Lambert nowy kontrakt podpisze aż do 2029 roku, jak poinformował pierwszy serwis Sportowe Fakty. To oznacza, że Brytyjczyk spędzi w Toruniu przynajmniej dziewięć kolejnych sezonów, dłuższy staż w historii „Aniołów" z obcokrajowców ma jedynie Chris Holder.

Mikkel Michelsen ma na razie kontrakt do 2027, ale jego przedłużenie to w zasadzie formalność, Duńczyk nie ma zamiaru się wynosić z Torunia, klub także jest bardzo zainteresowany dalszą współpracą. W tym roku wygasa umowa Antoniego Kawczyńskiego. Junior ma oferty z innych klubów (Sportowe Fakty donosiły nawet o 2-milionowej propozycji z Zielonej Góry), ale jest bardzo mało prawdopodobne, aby zdecydował się odejść z Torunia.

Na pozycji U24 Pres ma na dwa kolejne lata Norwega Mathiasa Pollestada, ale propozycję przedłużenia kontraktu w Toruniu na dwa kolejne sezony ma także Norick Bloedorn. Jeśli Niemiec podpisze umowę, to ostateczny wybór zawodnika na tej pozycji nastąpi zapewne wiosną przyszłego roku.

### Szymon Woźniak na rok

W Bydgoszczy nowy kontrakt na sezon 2027 podpisał Szymon Woźniak. Z kolei Aleksander Łoktajew został już przedstawiony jako nowy zawodnik Wilków Krosno w kolejnym sezonie.

PIŁKA NOŻNA

# Czołówka nie zwalnia tempa. Na wyjazdach zdobyła aż 18 goli

MK, MG

**W 7. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej prowadzący kwintet wygrał solidarnie swoje mecze na boiskach rywali.**

Najefektowniejsze zwycięstwo odniosła czwarta w tabeli Sparta Brodnica, która rozbiła aż 6:0 w Aleksandrowie Kujawskim Orlęta. Bezlitosny dla beniaminka z Raciąża był lider z Solca Kujawskiego. Unia przegrywała co prawda z Rawysem 0:1, 1:2, ale ostatecznie pewnie zwyciężyła 5:2. Z kolei Unia z Wąbrzeźna w 66. min. zamknęła spotkanie w Gębicach z Notecią. Pogoń Mogilno bez problemu wywiozła komplet „oczek" z Rypina, a Tłuchowia Tłuchowo - po bardzo ciężkim spotkaniu - z Torunia.

**Wyniki i strzelcy 7. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Victoria Czernikowo - Kujawiak Kowal 2:2** (Sebastian Rumiński 50, 52 - Patryk Kwaśniewski 78, Rafał Jankowski 90+4); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Sparta Brodnica 0:6** (Moustafa Hamed 2, 39, Kamil Sternicki 49, Bogdan Siryk 61, Dominik Dobrowolski 67, Arkadiusz Szewczuk 88); **Lech Rypin - Pogoń Mogilno 1:3** (Clayton Samuel Holter 88 - Przemysław Kędziora 31, Filip Jagielski 35, Wiktor Mrówczyński 48); **Pomorzanin Toruń - Tłuchowia Tłuchowo 0:1** (Mateusz Lusiusz 88); **Rawys Raciąż - Unia Solec Kujawski 2:5** (Damian Rybacki 13-karny, Tomasz Prusaczyk 17 - Maksymilian Stróżyński 15, 77, Radosław Wegner 19-samobójczy, Jakub Bojas 51, Bartosz Olszewski 60); **Noteć Gębice - Unia Wąbrzeźno 0:3** (Oleksiy Zbun 4, Jakub Węgrzyn 37, Aron Maciejewski 66); **Start Pruszcz - Łokietek Brześć Kujawski 5:1** (Mariusz Miłek 5-karny, Damian Stasikowski 26, Filip Tadych 47, Oskar Semeniuk 55, Patryk Stemski 87 - Marcin Pałczyński 86); **Cuiavia Inowrocław - Mustang Ostaszewo 1:0** (Oleh Nikiforov 20). Mecz **Skrwa Skrwilno - Wisła Dobrzyń nad Wisłą** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Unia Solec Kujawski | 7 | 18 | 17-6 |
| 2. | Pogoń Mogilno | 7 | 16 | 20-7 |
| 3. | Tłuchowia Tłuchowo | 7 | 15 | 19-12 |
| 4. | Sparta Brodnica | 7 | 14 | 22-9 |
| 5. | Unia Wąbrzeźno | 7 | 14 | 17-6 |
| 6. | Kujawiak Kowal | 7 | 11 | 14-11 |
| | Mustang Ostaszewo | 7 | 11 | 14-11 |
| 8. | Victoria Czernikowo | 7 | 11 | 11-11 |
| 9. | Wisła Dobrzyń nad Wisłą | 6 | 10 | 15-14 |
| 10. | Pomorzanin Toruń | 7 | 10 | 11-14 |
| 11. | Start Pruszcz | 7 | 10 | 16-17 |
| 12. | Skrwa Skwilno | 6 | 6 | 10-10 |
| 13. | Lech Rypin | 7 | 6 | 7-16 |
| 14. | Cuiavia Inowrocław | 7 | 5 | 2-11 |
| 15. | Orlęta Aleksandrów Kujawski | 7 | 5 | 7-18 |
| 16. | Rawys Raciąż | 7 | 4 | 14-21 |
| 17. | Noteć Gębice | 7 | 4 | 11-18 |
| 18. | Łokietek Brześć Kujawski | 7 | 3 | 9-24 |

SIATKÓWKA

# To jest nowe otwarcie BKS na każdym polu

Dariusz Knopik

**Siatkarze BKS Bydgoszcz wyjazdowym meczem z MKS Będzin rozpoczynają nowy sezon w Tauron 1. Lidze.**

Dla bydgoskiego klubu to jest nowe otwarcie praktycznie na każdym polu. Przypomnijmy, że po zakończeniu poprzedniego sezonu doszło do wielkich zmian w klubie. Po siedmiu latach z funkcji prezesa zrezygnował Wojciech Jurkiewicz. Zastąpił go na tym stanowisku Tomasz Konieczyński, który w klubie był odpowiedzialny za marketing i promocję.

Po kilku latach gry i trenowania zespołu Michal Masny zdecydował się odejść. Wraz ze swoim asystentem Adrianem Pasierbem przeniósł się do Czarnych Radom. Nowym trenerem BKS został Serhij Kapelus, kiedyś bardzo dobry przyjmujący, a ostatnio trener BKS Bielsko-Biała. Jego asystentem jest Wojciech Kaźmierczak, przez wiele lat środkowy bydgoskiego zespołu.

Także w zespole zaszło do bardzo wielu zmian. Z poprzedniego składu zostali tylko środkowi Tymon Ramotowski i Adam Golik oraz przyjmujący Patryk Mendel. Nową - starą postacią w Bydgoszczy jest rozgrywający Łukasz Sternik, który ostatnie lata spędził w Aniołach Toruń. Kolejnym rozgrywającym jest 19-letni Filip Falkowski, który przyszedł z Trefla Gdańsk.

Bardzo cennym nabytkiem jest atakujący Rafał Sobański. To niezwykle doświadczony 35-letni atakujący, który także przychodzi z Trefla. Drugim atakującym jest Adam Hassine, wychowanek Chemika Bydgoszcz. Nowymi przyjmującymi są: Adrian Kopij (30 lat/Lechia Tomaszów Mazowiecki), Łukasz Dydzik (20 lat/ AZS Częstochowa) i Konrad Kuffel (wychowanek Chemika). Do dwójki środkowych dołączył Maciej Borris (32 lata/AOP Kifisias), znany też z występów w Aniołach. Nowym libero jest Miłosz Kitowski (wychowanek Chemika). Do Bydgoszczy wrócił też środkowy Wiktor Rajsner.

Plan bydgoskiego klubu na najbliższy sezon jest prosty: sportowo utrzymanie w lidze, a organizacyjnie poprawa sytuacji. Mecz MKS - BKS w poniedziałek o godz. 18.

Kibice w Toruniu poczekają na ligowe emocje jeszcze trzy tygodnie. Trener CUK Aniołów Marcin Krysiak jest bowiem w sztabie szkoleniowym reprezentacji Słowacji, która rywalizuje teraz w mistrzostwach Europy.

W pierwszych rozegranych meczach sezonu 2026/2027 Mickiewicz Kluczbork pokonał 3:0 SMS PZPS Spała, Avia Świdnik wygrała 3:2 z Fortem Poznań, zaś KPS Siedlce 3:0 z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

eprasa.pl 3fcf3bf48f

ŻUŻEL

# Abramczyk Polonia blisko PGE Ekstraligi!

Marcin Kozłowski

**Bydgoszczanie prowadzili już w szalonym meczu w Poznaniu różnicą 10 punktów. Później gościom pokrzyżował plany deszcz i ambitne Skorpiony doprowadziły do remisu. Losy awansu do elity rozstrzygną się za tydzień w Bydgoszczy.**

**PSŻ POZNAŃ - ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ 45:45**

**PSŻ:** Berge 10+1 (2,3,1,1,2,1), Smektała 3+1 (2,0,0,-,1), Iversen 10+1 (1,2,2,2,2,3), Pludra 3 (2,1,0,-), Douglas 14 (1,2,2,3,3,3), Witkowski 5 (1,3,0,1), Mencel 0 (0,0,-), Ignaszak nie startował

**Abramczyk Polonia:** Woźniak 8+1 (3,3,2,w,), Kostera nie startował, Huckenbeck 9 (0,3,3,1,2), Łoktajew 4 (1,w,1,2,0), Buczkowski 5 (u,2,1,0,2), Przyjemski 10 (3,0,1,3,3), Pawełczak 9+2 (2,3,1,3,d), Andrzejewski 0 (0)



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Bydgoscy młodzieżowcy do dorobku zespołu dołożyli w Poznaniu z bonusami aż 22 punkty

Poloniści na pierwsze finałowe spotkanie wytoczyli najcięższe działa. Parę juniorów tworzyli - po raz pierwszy w sezonie - Wiktor Przyjemski (dotychczas jeździł z pozycji rezerwowego) i Maksymilian Pawełczak. Pod „ósemkę" został przesunięty Kacper Andrzejewski.

Przed zawodami wiadomo było, że w bydgoskiej ekipie na sezon 2027 zostaje kapitan Szymon Woźniak. Z Polonią rozstaje się natomiast Aleksandr Łoktajew, który podpisał prekontrakt z Wilkami Krosno. Zastąpić go ma... Ryan Douglas, lider poznańskiej ekipy i najlepszy zawodnik Metalkas 2. Ekstraligi.

Po pierwszej serii był remis 12:12. To co goście wywalczyli w wyścigu młodzieżowym, kiedy Przyjemski i Pawełczak nie dali szans rówieśnikom z PSŻ w 4. biegu stracili Łoktajew z... Przyjemskim. Na pocieszenie gości był fakt, że trzy starty wygrali indywidualnie. Upadek - na szczęście niegroźny - zaliczył Buczkowski.

W kolejnym starcie upadli Pludra i Saszka. Sędzia wykluczył polonistę. Na szczęście dla Bydgoszczan w powtórce pewnie wygrał Kai Huckenbeck. W następnych startach Abramczyk Polonia systematycznie powiększała przewagę i po 10. biegach prowadziła już 35:25. Zawody toczyły się w ekspresowym tempie przy coraz mocniej padającym deszczu. Aby mecz był zaliczony w play off trzeba było odjechać 12 wyścigów.

W 11. trener gości skorzystał z rezerwy taktycznej. Gdy para gospodarzy prowadziła podwójnie upadł Woźniak. Kapitan gości nie podniósł się z toru i dostał czerwoną kartkę (!), co wzbudziło wiele kontrowersji. W powtórce Skorpiony wygrały 4:2, a w kolejnym wyścigu podwójnie i przed nominowanymi zmniejszyli straty do zaledwie 4 pkt. (37:41). W dwóch decydujących biegach miejscowi poszli za ciosem i doprowadzili do remisu w zawodach.

Losy awansu do żużlowej elity rozstrzygną się zatem za tydzień w Bydgoszczy.

**PGE EKSTRALIGA: 1. MECZ O 7. MIEJSCE.**

**Włókniarz Częstochowa - Stal Gorzów 43:47**

WŁÓKNIARZ: 8+1, Lidsey 4+1, Miśkowiak 15+2, Hansen 8, Tungate 5, Caban 0, Ciurzyński 3

STAL: Przedpełski 9, Chatłas n/s, Wright 2, Kordun 2, Thomsen 14, Paluch 7+1, Bednar 9+2, Pollestad 4+2.

Mecze półfinałowe Sparta Wrocław - Unia Leszno i Pres Toruń - Motor Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania

KRÓTKO

Koszykówka

## Turniej w Bydgoszczy, kontuzja w Toruniu

Arriva Lotto traci z powodu kontuzji Maksymiliana Wilczka. W piątkowym meczu z Treflem Sopot kluczowy polski gracz Twardych Pierników doznał wieloodłamowego złamania kości śródręcza. Leczenie i rehabilitacja po takim urazie to nawet trzy miesiące. Toruńska drużyna wygrała z Wilczkiem z Treflem i dzień później już bez niego z Czarnymi Słupsk.

W Bydgoszczy kibice obejrzeli cztery mecze Łaciate Cup. Gospodarze w sobotę rozgromili I-ligowe Kociewskie Diabły, ale w niedzielę nie dali rady Stal Ostrów.

Anwil ze zmiennym szczęściem zagrał dwa mecze w Splicie. W składzie ekipy Vedrana Bosnicia zabrakło kontuzjowanych Szymona Wójcika i Jacka Forresta, a w drugim meczu także dodatkowo Adama Brenka.

**Arriva Lotto Toruń - Trefl Sopot 100:86 (24:16, 30:20, 29:27, 17:23)**

Arriva Lotto: Sakota 19 (5), 5 as., Kulig 19, Cousins 14 (1), Gaddefors 12, Wilczek 8 (1) oraz Kilps 15 (3), Vander Plas 7 (1), H. Lipiński 7, Kenig 0, M. Lipiński 0, Szumański 0, Prokopowicz 0.

Trefl: Michalak 18 (4), Zapała 14, Rotegard 10, Schenk 9 (1), Anderson 6 oraz Blomgren 18 (3), Simanić 8, Prochorowicz 3, Twigg 0, Kiejzik 0, Łącz 0, Marchewka 0.

**Arriva Lotto Toruń - Czarni Słupsk 108:97 (26:29, 26:21, 34:21, 22:26)**

Arriva Lotto: Gaddefors 23 (1), Vander Plas 16 (4), 10 zb., Cousins 15 (2), Sakota 6 (2), Kulig 6 oraz Kilps 21 (6), 6 as., H. Lipiński 6 (2), Prokopowicz 6, Kenig 5, Szumański 4, M. Lipiński 0.

Czarni: Veinot 18, Green 16, Grudziński 13 (3), Robinson 9 (1), Dimitrijević 2 oraz Madsen 17 (5), Carpenter 12 (2), Kornacki 6, Stupnicki 4, Mazur 0, Maćkowiak 0, Pluta 0.

**Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz - Fulimpex Starogard Gdański 128:84 (35:18, 31:22, 31:18, 31:26)**

Astoria: Taylor 20 (2), Kłaczek 15 (3), Ogundiran 13, 7 as., Thomas 13, Andersson 2 oraz Ptak 14, Wińkowski 14, 11 zb., Brembly 10 (2), Kimbrough 9 (3), Kamiński 8 (2), Nowakowski 7 (1), Kachelski 2.

Fulimpex: Kordalski 12 (1), Johnson 10 (2), Kowalczyk 10 (1), Urbaniak 8 (1), Komenda 5 oraz Wróbel 31 (7), Niemiec 4, Rajewicz 4.

**Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz - Stal Ostrów 71:89 (16:23, 17:12, 15:33, 23:21)**

Astoria: Taylor 14 (1), Ogundiran 9 (1), Kłaczek 4, Thomas 4, Andersson 0 oraz Brembly 14 (4), Nowakowski 10 (1), Kimbrough 9 (2), Wińkowski 5, Ptak 2, Kamiński 0, Kachelski 0.

Stal: Jones 21 (3), Bobrow 16, Hunter 16, Billups 15, Lips 6 oraz Parzeński 8, Soszyński 4, Wiśniewski 2, Czoska 1.

**Anwil Włocławek - HKK Siroki Brijeg 60:69 (14:18, 20:18, 16:22, 10:11)**

Anwil: Hines 14 (2), Lacomte 12 (1) Vanwijn 12 (1), Freeman 9, Szlachetka 3 (1) oraz Słupiński 6, Strong 4, Łazarski 0, Brenk 0.

**Anwil Włocławek - KK Dubrownik 86:62 (19:16, 27:11, 17:22, 23:13)**

Anwil: Hines 30 (2), 13 zb., Freeman 10, Lacomte 9 (1) Vanwijn 7 (1), Szlachetka 2 oraz Strong 13 (3), Łazarski 13 (3), Słupiński 2, Szczesko 0.

ŻUŻEL

# Wiktor Przyjemski z medalem SGP 2. „Smakuje wyjątkowo!"

Magdalena Zimna

**Wydawało się, że to Maksymilian Pawełczak pojedzie do Vojens po medal mistrzostw świata juniorów. To jednak bardziej doświadczony Wiktor Przyjemski sięgnął po brąz, choć opuścił z powodu kontuzji jeden turniej.**



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Wiktor Przyjemski po raz trzeci stanął na podium SGP2

Tegoroczna rywalizacja o tytuł indywidualnego mistrza świata juniorów składała się z trzech odsłon. Ostatnia z nich odbyła się w piątek w Vojens.

Przed turniejem w Danii złoto na wyciągnięcie ręki miał Mikkel Andersen. Na koncie miał 38 punktów, aż o 10 więcej od wicelidera Maksymiliana Pawełczaka. Młody Polak nie miał takiego komfortu; goniła go cała grupa rywali, w tym dwaj kolejni Duńczycy: Villads Nagel (24 pkt) i William Drejer (23) oraz Australijczyk Beau Bailey.

Nikłe szanse na podium miał jeszcze Wiktor Przyjemski. Po pierwszych zawodach był liderem, ale w drugiej rundzie nie wystąpił z powodu kontuzji.

W Vojens Pawełaczakowi szło jak po grudzie. Po dwóch seriach miał na koncie ledwie 3 punkty, a w kolejnym biegu zaliczył upadek i wykluczenie. Ostatecznie nie załapał się nawet do półfinałów i mógł tylko liczyć na potknięcia rywali.

Innym zawodnikom z czołówki też nie szło rewelacyjnie, choć większość była skuteczniejsza od Polaka. Tymczasem jako pierwszy do finału zawodów bezpośrednio awansował Nicolai Heiselberg, atakujący podium z 7. miejsca w klasyfikacji. Chwilę później dołączył do niego Adam Bednar. A po półfinałach dołączyli Bastian Pedersen i skuteczny w Vojens Wiktor Przyjemski.

Drugi z juniorów Abramczyk Polonii poradził sobie świetnie i w finale na metę wpadł drugi. A to oznaczało, że mimo absencji w drugiej rundzie, w klasyfikacji zajął trzecie miejsce i kończy cykl z brązowym medalem!

- Trzecią rundę SGP 2 kończę na drugim miejscu, zajmuję trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Po kontuzji i opuszczeniu jednej z rund ten wynik smakuje naprawdę wyjątkowo. Walczyłem do końca i było warto - skomentował Przyjemski.

Złoto dla Andersena, srebrno niespodziewanie dla Nicolaia Heiselberga, żużlowca Pres Toruń.

**SGP 2 - 3. RUNDA W VOJENS**

1. Nicolai Heiselberg (Dania) 16 (2,3,3,2,3,3), 2. Wiktor Przyjemski (Polska) 13+3 (2,1,3,2,3,2), 3. Adam Bednar (Czechy) 12 (3,3,2,d,3,1), 4. Bastian Pedersen (Dania) 11+3 (3,1,3,3,1,0), 5. William Drejer (Dania) 9+2 (3,3,1,1,1), 6. Beau Bailey (Australia) 7+2 (1,2,2,2,u), 7. Antoni Mencel (Polska) 10+1 (3,1,1,3,2), 8. Mitchell McDiarmid (Australia) 7+1 (0,3,1,3,0), 9. Mikkel Andersen (Dania) 9+0 (2,2,3,w,2), 10. Slater Lightcap (USA) 7+0 (1,0,2,3,1), 11. Rasmus Karlsson (Szwecja) 6 (2,0,1,1,2), 12. Maksymilian Pawełczak (Polska) 6 (1,2,w,2,1), 13. Kevin Małkiewicz (Polska) 6 (1,w,2,1,2), 14. William Cairns (Wielka Brytania) 5 (0,2,0,0,3), 15. Sven Cerjak (Słowenia) 1 (0,0,0,1,0), 16. Villads Nagel (Dania) 1 (0,1,-,-,-), 17. Dimitri Buch (Dania) 0 (0,w), 18. Patrick Kruse (Dania) 0 (0)

eprasa.pl 3fcf3bf48f